DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 128 Czwartek, 13 (25) Czerwca. 1868 r.

Wychodzi codziennie, opróez dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkich co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 5.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8.—Półrocznie rsr. 4. — Kwartalnie rsr. 2 —Miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5.—Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30.—Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 12 (24) Czerwca.

Najwyższy ukaz z d. 25 kwietnia r. b. nadający jako majoraty:

1) tajnemu radcy, senatorowi *Arcimowiczowi* folwarki: Osiny, Pólki, Nowy-dwór w powiecie nowoaleksandryjskim, Czechów, Jastków, Mękowice-górne i Mękowice-dolne w powiecie lubelskim w gubernji lubelskiej i część lasu z leśnictwa nowo-aleksandryjskiego, z dochodem 3,000 rs.;

2) pełniącemu obowiązki prezesa dyrekcji głównej towarzystwa kredytowego ziemskiego, jenerał-lejtnantowi *Geczewiczowi*, folwarki: Zajączki, Kuzniczka, Lutrowskie, Panki i Żerdziny w powiecie częstochowskim, Pajęczno, Barany w powiecie nowo-radomskim w gubernji petrokowskiej, Cieciułów, Czastały i Przywozy w powiecie wieluńskim w gubernji kaliskiej, oraz część lasów z leśnictw wieluńskiego i pajęczynowskiego, z dochodem 3,000 rsr.;

3) zostającemu przy głównym zarządzie artylerji, jenerał-lejtnantowi księciu *Szachowskiemu*, folwarki: Masłów, Kapciowa-wola, Nowy-folwark, Czarnów i Kielce, z wyjątkiem 15 morgów oddzielanych do m. Kielc, w powiecie i gubernji kieleckiej, oraz część lasu z leśnictwa kieleckiego, z dochodem 1,500 rsr.;

4) naczelnikowi warszawskiego okręgu żandarmów, jenerał-majorowi z orszaku Jego Cesarskiej Mości baronowi *Frederiksowi*, folwarki: Mazew, Janków i Wichrów w powiecie łęczyckim, Wydrysin w powiecie wieluńskim i Grójec-wielki w powiecie sieradzkim w gubernji kaliskiej, oraz część lasu z leśnictwa klenowskiego, z dochodem 1,500 rsr.;

5) komendantowi warszawskiej Aleksandrowskiej cytadeli, jenerał-majorowi *Zajcowowi*, folwarki: Gola w powiecie włodawskim w gubernji siedleckiej, Polunce, Tauroszyszki, Dębowo, Burduny w powiecie sejneńskim, Szołtany w powiecie suwałkskim i Nowo-wola w powiecie wołkowyszskim, oraz część lasu z leśnictwa parczewskiego, z dochodem 1,500 rsr.;

6) naczelnikowi sztabu inspektora batalionów strzeleckich, jenerał-majorowi *Furuhelmowi*, folwarki: Wierzbontowice, Mylegwice w powiecie opatowskim, Modrzejewice w powiecie radomskim w gubernji radomskiej i Koszuty w powiecie słupeckim gubernji kaliskiej, oraz część lasu z leśnictwa łagowskiego, z dochodem 1,500 rsr.;

7) jenerał-majorowi z orszaku Jego Cesarskiej Mości *Sturlerowi*, folwarki: Wola-solecka w powiecie opatowskim w gubernji radomskiej, Cisów w powiecie kieleckim, Kuchary, Scholasterja wiślicka, Kanonja-amanoszowska w powiecie pinczowskim i Cemętniki w powiecie włoszczowskim w gubernji kieleckiej, oraz część lasu z leśnictwa kozienickiego, z dochodem 1,500 rsr.;

8) naczelnikowi 1-ej brygady saperów jenerał-majorowi *Ulmanowi 2 mu* folwarki: Kownatki w powiecie łukowskim, w gubernji siedleckiej, Chwałowice w powiecie iłżeckim, Marjackie w powiecie radomskim w gubernji radomskiej, i Sniadka w powiecie i gubernji kieleckiej, oraz część lasu z leśnictw łukowskiego i iłżeckiego, z dochodem 1,500 rsr.; i

9) pomocnikowi naczelnika warszawskiego okręgu artylerji, jenerał-majorowi *Reinthalowi*, folwarki: Góra-puławska, Nosiłów w powiecie kozienickim i Półgórki w powiecie radomskim w gubernji radomskiej, oraz część lasu z leśnictwa zwoleńskiego, z dochodem 1,000 rsr.;

zamieszczony był w wczorajszym (126-ym) numerze *Warsz. Dniew.*

Monarsze podziękowanie. — Najjaśniejszy Pan oświadczył prawdziwą wdzięczność dowodzącemu wojskami okręgu wojennego turkiestańskiego, jenerał-gubernatorowi turkiestańskiemu, jenerał-adjutantowi *von Kaufmanowi* i Monarsze zadowolenie naczelnikom wojsk i wszystkim oficerom oddziału, który w d. 1 maja r. b. miał udział w bitwie z bucharcami na wzgórzach samarkandzkich; a żołnierzom i podoficerom tego oddziału Jego Cesarska Mość udzielił gratyfikację po 3 rs. dla każdego.

Ordery. — Najjaśniejszy Pan, w d. 6 czerwca udzielić raczył dowodzącemu wojskami okręgu wojennego turkiestańskiego, jenerał-gubernatorowi turkiestańskiemu, jenerał-adjutantowi *von Kaufmanowi* order św. Jerzego 3 kl., za wzorowe rozporządzenia, męztwo i waleczność w rozprawie z bucharcami 1 maja r. b. na wzgórzach samarkandzkich; wojennemu gubernatorowi obwodu syr-daryjskiego, dowodzącemu tamże wojskami jenerał-majorowi *Gołowaczewowi* — order św. Stanisława 1 kl. z mieczami, w nagrodę męztwa i waleczności, okazanych w rozprawie z bucharcami 1 maja r. b. na wzgórzach samarkandzkish; wojskowo-lekarskiemu inspektorowi okręgu wojennego turkiestańskiego, rzeczywistemu radcy stanu *Siergiejewowi* — św. Włodzimierza 2 kl. z mieczami; doktorowi oddziału, radcy dworu *Inostrancowowi* — św. Włodzimierza 4 kl. z mieczami; intendentowi tegoż okręgu, rzeczywistemu radcy stanu *Polmanowi* i pułkownikowi kubańskiego wojska kozaków *Pistolkorsowi* — ordery św. Włodzimierza 3 kl. z mieczami, i adjutantowi jenerał-adjutanta von Kaufmana rotmistrzowi *Aderkasowi* — św. Włodzimierza 4 kl. z mieczami i kokardą, za udział w bitwie z bucharcami na wzgórzach samarkandzkich. *(Rus. Inw.)*

Monarsze nagrody. — Najjaśniejszy Pan, udzielić raczył niżej wymienionym osobom, za gorliwą ich służbę następujące nagrody: buchalterowi zarządu inżynierji okręgu wojennego warszawskiego, radcy dworu *Popowowi* i porucznikowi inżynierji *Kislakowowi* — ordery św. Anny 3 kl.; kapitanowi 2 go półbatalionu pontonowego *Matusiewiczowi* — św. Stanisława 2 kl. z koroną i mieczami; naczelnikowi stołu w zarządzie inżynierji okręgu warszawskiego, radcy dworu *Woroncowowi Weljaminowowi* — św. Stanisława 2 kl.; porucznikom półbatalionów pontonowych: 1-go *Edrenowowi* i 2-go *Wilkenowi*; inżynierom wojskowym: *Kislakowowi 3*, *Chytrowo* i *Greczynowi* — św. Stanisława 3 kl.; urzędnikowi inżynierji, radcy honorowemu *Bielajewowi*; porucznikowi komendy rzemieślniczej *Michajłowowi* i chorążemu 1-go polowego parku inżynierji *Łukianowowi* — następne rangi. *(Roz. do w. okr. warsz.)*

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA II,
Cesarza i Samowładcy Wszech Rosij,
Króla Polskiego,
Wielkiego Księcia Finlandzkiego.
etc., etc., etc.

Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem.

W rozstrzygnięciu zaszłych kwestij co do udziału dzierżawców dóbr rządowych, tudzież urzędników Zarządu leśnego w odbywaniu niektórych powinności gminnych, i w rozwinięciu właściwych postanowień Komitetu o urządzeniu gmin wiejskich, Komitet Urządzający, na przedstawienie Zawiadującego Zarządem Finansowym w Królestwie, postanowił i stanowi:

1) We wszystkich dobrach Rządowych, osobom prywatnym wydzierżawionych, powinności w naturze: dawania podwód i posłańców, odbywane być mają przez dzierżawców tych dóbr według tych samych zasad, jakie służą dla innych posiadaczy ziemskich, wchodzących do składu tej gminy, do której należą wydzierżawione dobra Rządowe.

2) Urzędnicy Zarządu leśnego, posiadający grunta Rządowe tytułem dodatkowego uposażenia za pełnienie służby, zwalniają się od odbywania rzeczonych powinności.

3) W wydatkach na budowę pomieszczenia dla Zarządów gminnych, w razach gdy wydatki te uznane są przez Zebrania gminne za niezbędne i rozkładają się pomiędzy wszystkich posiadaczy własności ziemskiej, należących do składu gminy, uczestniczą również i dzierżawcy dóbr rządowych do składu gminy należących, na równi z innymi posiadaczami ziemskiemi.

4) Wykonanie niniejszego postanowienia, które zamieszczone być ma w Dzienniku Praw, wkłada się na Członka-Zawiadującego Czynnościami Komitetu Urządzającego i na Zawiadującego Zarządem Finansowym w Królestwie.

Działo się w Warszawie na 249 Posiedzeniu dnia 24 Maja (5 Czerwca) 1868 r.

Namiestnik w Królestwie Jenerał-Feldmarszałek (podpisano) *Hr. Berg.*

Członek Zawiadujący czynnościami Komitetu Urządzającego, Senator (podp.) *J. Sołowjew.*

Kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego oznajmia niniejszem, iż na zasadzie Najwyżej zatwierdzonego protokółu posiedzenia Wydziału Ekonomji Rady Państwa, objawionego w reskrypcie JW. Zarządzającego Ministerstwem Oświecenia Narodowego z dnia 18 Maja r. b. Nr. 4028, Szkoły Powiatowe w *Rawie*, *Sieradzu* i *Końskich*, z końcem roku bieżącego szkolnego 1867/8, zniesione zostają.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rsr. 320 kop. 83, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 7 (19) Czerwca r. b. *Boguszom i Jabłońskiej*, właścicielom dóbr Niwki, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Kutnowskim, Gminie Rdutów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,511 kop. 25, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 7 (19) Czerwca r. b. Adolfowi *Tobjazelli*, właścicielowi dóbr Zdziechów, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Łodzinskim. Gminie Babice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 17,214 kop. 9. przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 7 (19) Czerwca r. b. Janowi *Giljom*, właścicielowi dóbr Borzewisko, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Turekskim, Gminie Niewierz, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 962 kop. 75, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 7 (19) Czerwca r. b. Hipolitowi *Sulikowskiemu*, właścicielowi dóbr Zalesie, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Nowo-Radomskim, Gminie Wielgomłyny, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, ce-

lem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 10,826 kop. 79, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 7 (19) Czerwca r. b. Kaźmierzowi *Sadowskiemu*, właścicielowi dóbr Brzeście, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Radomskim, Gminie Sucha, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,815 kop. 39, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 7 (19) Czerwca r. b. Adamowi *Uszyńskiemu*, właścicielowi dóbr Obelica, położonych w Gubernji Suwałkskiej, Powiecie Sejnskim, Gminie Metele, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Suwałkskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 492 kop. 22, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 7 (19) Czerwca roku bieżąc. dla parafji Greko-Unickiej w Sosnowicu, z dóbr Górki, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Włocławskim, Gminie Turna, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego; — w ilości rub. sr. 998 k. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 7 (19) Czerwca r. b. Leokadji *Sielskiej*, właścicielce dóbr Pomyków, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Stopnickim, Gminie Szaniec, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 9,267 kop. 38, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 7 (19) Czerwca r. b. Włodzimierzowi *Trepka*, właścicielowi dóbr Iwanowice, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Kaliskim, Gminie Iwanowice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 3,135, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 7 (19) Czerwca r. b. Sylwestrowi *Fugielskiemu*, właścicielowi dóbr Młodnice, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Radomskim, Gminie Podgajek, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 3,256 kop. 17, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 7 (19) Czerwca r. b. Ryszardowi i Ludwice *Egerdorf*, właścicielom dóbr Bzów, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Siedleckim, Gminie Czuryły, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,518 kop. 83, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 7 (19) Czerwca r. b. nieletnim *Wolińskim*, właścicielom dóbr Policzki v. Policzna, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Lubelskim, Gminie Kuczonów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 32,733 kop. 73, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 7 (19) Czerwca r. b. Augustowi *Zawiszy*, właścicielowi dóbr Łagiewniki, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiatach Łodińskim i Brezinskim, Gminach Łagiewniki, Radogoszcz i Dobra, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 111 kop. 95, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 7 (19) Czerwca r. b. Janowi *Pilitowskiemu*, właścicielowi dóbr Gierluchów, położonych w Gub. Radomskiej, Pow. Sandomirskim, Gminie Dwikozy, wysłane zostało do Kasy Gubern. Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 18,395 kop. 20, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 7 (19) Czerwca r. b. Adolfowi *Rudnickiemu*, właścicielowi dóbr Bogucin, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Lipnowskim, Gminie Szpetal, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 3,020 kop. 22, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 7 (19) Czerwca r. b. *Czachowskim*, właścicielom dóbr Sarny i Korzeniew, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Garwolinskim, Gminie Ulęż, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 7,307 kop. 82, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 7 (19) Czerwca r. b. *Kalkowskim* i innym, właścicielom dóbr Rytele-Olechny, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Sokołowskim, Gminie Olszew, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 7,172 kop. 93, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 7 (19) Czerwca r. b. *Przesmyckim*, właścicielom dóbr Burdziłowki, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Konstantynowskim, Gminie Witulin, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 8,471 kop. 50, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 7 (19) Czerwca r. b. Sukcesorom *Wierzbickiej*, właścicielom dóbr Dębno, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opatowskim, Gminie Dębno, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 50,862 kop. 59, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 7 (19) Czerwca r. b. Hr. Anastazemu *Raczyńskiemu*, właścicielowi dóbr Chocz, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Kaliskim, Gminie Olesiec, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,780 kop. 27, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 7 (19) Czerwca r. b. Sukcesorom *Ostrowickim*, właścicielom dóbr Bożymin, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Rypińskim, Gminie Pręczki, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rub. sr. 23,720 kop. 28, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 7 (19) Czerwca r. b. Tadeuszowi *Ejdziatowicz*, właścicielowi dóbr Wereszczyn, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Włodawskim, Gminie Wola-Wereszczyńska, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 8,324 kop. 80, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 7 (19) Czerwca r. b. Janowi *Karśnickiemu*, właścicielowi dóbr Łyskorpja, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Wieluńskim, Gminie Naramiec, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,145 kop. 79, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 7 (19) Czerwca r. b. Stefanowi *Domańskiemu*, właścicielowi dóbr Wir, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Radomskim, Gminie Potworów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs 889 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 7 (19) Czerwca r. b. dla greko unickiej parafji w Opolu, z części wsi Opole, położonej w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Włodawskim, Gminie Opole, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego; — w ilości rs. 14,682 kop. 6, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 7 (19) Czerwca r. b. Kapitule Katedralnej Krakowskiej, z dóbr Świeciechów, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Janowskim, Gminie Świeciechów, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego.

Ober-Policmajsier miasta Warszawy. — Z rozporządzenia władzy wyższej, wzywa mieszkańców, aby podczas przedstawień teatralnych na wyspie w Łazienkach, wstrzymywali się od palenia tamże cygar i papierosów. Na policję włożono obowiązek dopilnowania powyższego, i o tem do wiadomości publicznej podaje się

Dyrektor Instytutu Muzycznego (Konserwatorjum) Warszawskiego. — Zawiadamia osoby interesowane, że zapis uczni i uczennic do Instytutu na rok szkolny 186⁸/₉, rozpocznie się dnia 20 Sierpnia (1 Września), a kurs nauk z dniem 30 Sierpnia (11 Września) r. b. Pod jakiemi warunkami młodzież obojej płci może być do Instytu przyjmowaną, objaśnia to bliżej Ustawa dla Zakładu tego przepisana, o szczegółach której, można powziąść bliższą wiadomość w kancelarji Instytutu codziennie od godziny 9-ej do 11-ej z rana, i po południu od 5-ej do 7-ej, wyjąwszy niedziele i święta. Dyrektor Instytutu wskazuje tylko w tej mierze główniejsze zasady, a mianowicie: 1. Że kandydat lub kandydatka ma mieć najmniej 12, a najwięcej 20 rok życia; wiek wcześniejszy i późniejszy w razie zdolności nadzwyczajnych i dostatecznego usposobienia, nie może być przeszkodą do przyjęcia ucznia. 2. Że opłata za naukę wynosi na pół roku rs 25. 3. Że kandydaci winni złożyć: metrykę urodzenia, świadectwo szczepionej ospy, świadectwo lekarza, że stan ich zdrowia pozwala na naukę śpiewu, świadectwo szkolne z usposobienia w czytaniu, pisaniu i znajomości 4-ch działań arytmetycznych. 4. Że kandydat lub kandydatka podda się egzaminowi w obec członków Instytutu, którzy o ich zdolności muzykalnej i przygotowaniu technicznem wyrzekną. 5. Że przedmiota wykładane są 3 razy w tygodniu: dla klas żeńskich, we wtorki, czwartki i soboty, zaś dla klas męzkich, w poniedziałki, środy i piątki. W myśl art. 70 Ustawy, uczniowie pozyskujący patenta z ukończenia Instytutu Muzycznego, mają tem samem uznaną kwalifikację ubiegania się o posady Nauczycieli muzyki w Zakładach Rządowych, o miejsca odpowiednie w Cesarskich i Warszawskich Teatrach, oraz kapelach wojskowych i kościelnych; nakoniec trudnienia się nauczycielstwem prywatnem w Cesarstwie i Królestwie. Uczniowie odznaczający się pilnością, postępem i moralnem prowadzeniem, uwalniają się od zaciągu wojskowego. Kandydaci i kandydatki nowo przybywający, zgłaszać się winni do egzaminów w towarzystwie rodziców lub opiekunów od dnia 20 Sierpnia (1 Września), z rana od godziny 9-ej do 12-ej, po południu zaś od godziny 2-ej do 4-ej. — *Apolinary Kątski.*

Rada Zarządzająca Towarzystwa drogi żelaznej Fabryczno Łodzkiej. — Ma honor oznajmić, że kupony od akcij Towarzystwa drogi żelaznej Fabryczno-Łodzkiej, płatne dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1868 r. wypłacane będą, stosownie do wyboru akcjonarjuszów, począwszy od daty powyższej: *w Warszawie*: w Kasie Głównej Towarzystwa przy ulicy Marszałkowskiej N. 1066 lit. *p*, *albo* złotem, licząc półimperjał po rs. 5 kop. 15, *albo* papierami bankowemi, kurs w kraju mającemi, podług dziennego kursu Giełdy Warszawskiej, *albo* też wekslami, przez dom handlowy J. G. Bloch, na zlecenie akcjonarjusza: na Berlin, Paryż, Londyn lub Amsterdam wystawionemi, licząc: za sto rs.: 107 talarów pruskich, 400 franków, 16 funtów szterlingów, 188 guldenów holenderskich; *w Berlinie* przez domy bankierskie: Jos. Jaques, oraz Feig i Pinkus; w *Amsterdamie*, przez dom bankierski Lippmann, Rosenthal i Sp. według kursów wyżej oznaczonych.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 12 (24) Czerwca.

Dziennik serbski *Vidovdan*, z powodu obaw gazet zagranicznych, co do kwestji następstwa tronu serbskiego, dowodzi, że według uchwał reprezentantów narodu serbskiego, korona serbska jest dziedziczną, i na tej podstawie naród ogłosił już księciem Milana Obrenowicza, a do skupczyny należy tylko powitanie go jako prawego księcia i wybór opieki do czasu jego dojścia do pełnoletności. Tymczasem dzienniki wiedeńskie podsuwają nowego kandydata do tronu, niejakiego Fedora Nikolicza, bogatego właściciela ziemskiego w austrjackiej Serbji, syna starszej siostry księcia Michała, który jego właśnie miał na myśli (według dzienników wiedeńskich), kiedy mówił o swym siostrzeńcu jako następcy tronu. Kandydatura jego nie ma jednak najmniejszej szansy, dopóki rząd tymczasowy trzyma stronę Milana. Milan, jak donosi nasz dzisiejszy telegram, przybył do Belgradu, gdzie uroczyście był przyjęty i stanął w pałacu książęcym. Porta pozostawiła serbom wolny wybór księcia, ale pod warunkiem, że jej zwierzchnictwo wyraźnie zostanie uznane. Wnosząc z umiarkowania rządu tymczasowego, należy się spodziewać, że warunek ten zostanie spełniony.

Obawy zerwania stosunków pomiędzy Portą a Grecją zniknęły, skoro gabinet ateński udzielił zapewnienie, że deputowanych kandjockich nie dopuści do zgromadzenia. Oświadczenie to utrudni stanowisko gabinetu względem części ludności greckiej przychylnej sprawie kandjotów, tembardziej, że według ostatnich doniesień z Kandji, walka powstańców z wojskami tureckiemi wcale nie osłabła.

Dzienniki wiedeńskie zajmują się pobytem cesarza austrjackiego w Pradze, gdzie według telegraficznych doniesień, był on przyjmowany z zapałem. Dzienniki te dowodzą, że cesarz Franciszek-Józef, jako monarcha konstytucyjny, nie ma prawa uczynić żadnych ustępstw dla czechów. Stronnictwo młodo-czeskie nie brało jednak udziału w przyjęciu cesarza w Pradze; znaczna jego część należąca do różnych towarzystw, w tym dniu zrobiła wycieczkę do Kollina, a znakomitsze osoby opuściły Pragę udając się na tabory (meetingi) w różnych punktach Czech, dla przewodniczenia takowym.

Z Hanoweru donoszą także o pełnym zapału przyjęciu tam króla pruskiego, tak w chwili jego przyjazdu, jak i podczas przeglądu załogi.

Pomimo, że *Patrie* obstaje przy swych doniesieniach o przygotowaniach garybaldystowskich i rewolucyjnych we Włoszech, opierając się głównie na dziennikach włoskich, *Corresp. italienne* oświadcza, że wiadomości te w części są mylne, a w części przesadzone. Zapewniają jednak, że gabinet na wszelki wypadek będzie żądał od izby wyjątkowej władzy.

We Francji zajmują się głównie tem, czy wybory powszechne będą rozpisane w bieżącym, czy w przyszłym roku. Dzienniki wojownicze zapewne nie zaniedbają wyzyskać na swoją korzyść, zamierzonej wycieczki cesarza Napoleona dla obejrzenia twierdzy Metz. Tymczasem *International*, pomimo zaprzeczeń dzienników wiedeńskich, berlińskich, a nawet paryzkich, obstaje przy swych doniesieniach o mniemanych przymierzach, a podawszy poprzednio podrobioną depeszę hr. Bismarcka, zamieszcza teraz także podrobioną depeszę bar. Beusta.

Kongres amerykański z niesłychanym pośpiechem przywraca prawa zrekonstytuowanym stanom południowym, spodziewając się, że będą one pewnemi sprzymierzeńcami stronnictwa radykalnego przy wyborach na prezydenta.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje z Paryża.

Telegramy

Dziennika Warszawskiego.

Paryż, 23 (11) czerwca. Patrie zaprzecza wieści, jakoby niektóre państwa, a pomiędzy niemi Francja, zaprotestowały przeciwko rozwiązaniu senatu rumuńskiego.—Tenże dziennik wspomina pogłoskę o mającej nastąpić interpelacji w przedmiocie Tunisu i Kandji.

Belgrad, 23 (11) czerwca. Dziś rano przybył następca tronu książę Milan, i przy wylądowaniu powitany był przez dygnitarzy państwa i korporacje miejskie; stanął on w pałacu książęcym.

(*Correspondenz Büreau.*)

Wiadomości telegraficzne

* *Belgrad, 20 (8) czerwca.* Z powodu obaw, jakie rozmaite pisma zagraniczne wyrażały względem kwestji następstwa tronu serbskiego, dziennik *Vidowdan* wyraża się w następujący sposób: Narodowi serbskiemu służy prawo zwierzchnie rozporządzania samoistnie tronem. Podług uchwały zgromadzenia narodowego serbskiego, korona serbska jest dziedziczną. Naród stanął na tem stanowisku legalnem i proklamował już księcia Milana księciem panującym. Skupczynie, która ma wkrótce zgromadzić się, pozostaje jedynie zadanie, powitać księcia uroczyście i ustanowić opiekę legalną do czasu jego pełnoletności. (*Wolffs T. B.*)

* *Belgrad, 21 (9) czerwca.* Dziś ukończone tu zostały wybory do skupczyny. Wybrani zostali znani patrjoci, którzy trzymają stronę dynastji Obrenowiczów. Milan przybędzie tu w przyszłą środę. (*Die Presse*).

* *Belgrad 22 (10) czerwca.* Wykonanie wyroku na kapitanie Mirzaiłowicz odroczone zostało na trzy dni, gdyż przyrzekł on poczynić ważne zeznania. Do sądu wojennego przypuszczono trzech belgradzkich obywateli, gdyż sądzono, że użyte zostaną gwałtowne środki dla zmuszenia uwięzionych do przyznania się. (*Cor. Bür.*).

* *Praga, 21 (9) czerwca.* Uroczyste poświęcenie nowego mostu, odbyło się wśród pełnego zapału udziału ludności i w sposób najgodniejszy. Na przemówienie czeskie i niemieckie burmistrza, cesarz odpowiedział również w dwóch językach. Cesarz witany był wszędzie przez ludność z zapałem. Po południu miało miejsce przedstawienie jego cesarskiej mości duchowieństwa, szlachty, władz i korporacji. (*Wolffs T. B.*).

* *Praga, 22 (10) czerwca.* Zebrany pod górą Bezdziec meeting został rozwiązany przez reprezentanta rządu z powodu przekroczenia programu.

* *Hanower, 22 (10) czerwca.* Król pruski, w towarzystwie księcia Albrechta, przybył tu dziś w jak najlepszem zdrowiu i zajął mieszkanie w zamku w ogrodzie Jerzego. Na banhofie powitali jego królewską mość jenerałowie i władze cywilne. Dyrektor miasta i rzecznik ze strony obywateli powitali króla mową serdeczną, na którą jego królewska mość odpowiedział jak najuprzejmiej. Magistrat przyozdobił bogato i nadzwyczaj gustownie banhof i plac przed takowym. Przed banhofem i na ulicach wiodących do zamku, zgromadziła się liczna publiczność, która witała króla radośnemi okrzykami. (*WolffsT. B.*)

* *Hanower, 22 (10) czerwca.* Na placu Waterloo odbyła się dziś w obec króla wielka parada załóg tutejszej i z miasta Celle. Paradzie tej przypatrywały się tłumy ludności, które przybyły tak pieszo jak i powozami i które witały jego królewską mość, przy wjeździe do zamku, głośnemi okrzykami radości. Liczne flagi pruskie powiewały w mieście. (*Tamże*).

* *Londyn, 22 (10) czerwca.* Pierwsze oddziały armji ekspedycyjnej abisyńskiej przybyły wczoraj do Plymouth. (*Tamże*).

* *Washington, 20 (8) czerwca.* (Telegraf zaatlantycki). Prezydent Johnson postawił swoje veto przeciwko bilowi przypuszczającemu stan Arkansas do kongresu. Pomimo veto prezydenta, bil ten przyjęty został w izbie reprezentantów 110 głosami przeciwko 31. (*Cor. Bür.*)

---

* JW. Hrabina Berg, małżonka Jenerał Feldmarszałka Namiestnika Królestwa, wdniu wczorajszym raczyła wyjechać do Włoch.

* (Wianki). Wczoraj, jako w wilję św. Jana, na moście Aleksandrowskim miała miejsce zwykła zabawa ludowa, zwana wiankami, która jak zwykle zgromadziła na moście i na zjeździe tłumy publiczności. Na ten raz połączona ona była z celem dobroczynnym, gdyż za zezwoleniem JW. Jenerał Feldmarszałka Hrabiego Namiestnika, na moście znajdowały się dwie puszki do składania ofiar na rzecz pogorzelców na Pradze.

* (Doroczna wizyta jeneralna) w zakładzie sierot dziewczyn w gmachu głównym warszawskiego towarzystwa dobroczynności przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, odbędzie się w dniu 13 (25) b. m. i r. (w czwartek), o godzinie 5-ej z południa.

* (Czytelnia ruska). *Dzien. gub. lubelski* pisze: Za zezwoleniem rządu, otwartą została w mieście Lublinie, 1-go maja r. b., pierwsza czytelnia ruska, licząca około 600 tomów, wydawanych do domu na następujących warunkach: 1) Każdy prenumerator może wziąć na raz nie więcej jak dwa tomy. 2) Osoby, nieznane czytelni, dają wadium równające się wartości książek, które one biorą. Od uczniów zaś i uczenic gimnazjów, czytelnia przyjmować będzie, zamiast wadium, poświadczenia władzy gimnazjalnej co do osobistości i pewności życzących sobie korzystać z książek. 3) Za prawo czytania książek ustanawia się następująca opłata: rocznie 5 rs., półrocznie 2 rs. 75 kop., miesięcznie 50 kop. Młodzież zaś kształcąca się w gimnazjach, płaci tylko po 25 kop. na miesiąc. 4) Czasopisma i gazety ruskie będą prenumerowane na życzenie publiczności, o czem ogłoszonem zostanie osobno. 5) Czytelnia także posiadać będzie książki na sprzedaż, zwłaszcza zaś książki szkolne i wydawnictwa tenie, przeznaczone do szerzenia użytecznych wiadomości. 6) Co do kupna zaś książek wszelkiego w ogóle rodzaju, czytelnia uprasza uprzejmie o robienie obstalunków, które zapisywane będą do osobnej księgi, znajdującej się w czytelni. Wszelki obstalunek co do sprowadzania książek, załatwiony zostanie z pierwszą pocztą. 7) Książki mogą być brane z czytelni codziennie, od godziny 11-ej z rana do 3-ej po południu, oraz od 4 ej do 6-ej po południu.

* (Porządek w Miechowie.—Wycieczka do Ojcowa). Otrzymaliśmy od naszego korespondenta z Miechowa następujące doniesienie: „Kto przez kilka ostatnich lat nie widział Miechowa, ten by go dzisiaj nie poznał, tak się miasteczko odnowiło i upiększyło. Domy otaczające rynek miasta, odznaczają się wcale niezłym smakiem budowania, a nowe wznoszą się w rozmaitych punktach: a tak Miechów w krótkim czasie, może się liczyć dzisiaj do piękniejszych miast w kraju, w których przdróżny znajdzie zaspokojenie wymagań swoich, a mieszcowi możność prowadzenia wygodnego i towarzyskiego życia. Szczególniej jadąc od miasta gubernjalnego Kielce, przedstawia Miechów, widok zajmujący i miły. Nader przyjemnego doznaje każdy wrażenia, kiedy po przebyciu brudnych miasteczek, gdzie ani odpocząć, ani zaspokoić najprostszych wymagań życia, nie może, wjeżdża do porządnego Miechowa, gdzie znajduje porządek i czystość, posiłek zdrowy, i sumienność w podanym rachunku.—W czasie zielonych świąt, zrobiłem wycieczkę do słynnego z piękności Ojcowa, a wrażeniami swemi, ośmielam się podzielić z czytelnikami *Dziennika*. Nie powtarzając oklepanych komunałów, wyznać należy, że kto po raz pierwszy przybywa do Ojcowa, i kto umie czuć piękności natury, ten zostaje oczarowanym. Trudno sobie wyobrazić coś piękniejszego w tym rodzaju; a chociaż za granicą mają się znajdować słynniejsze jeszcze miejscowości, sądzę, że Ojców mógłby śmiało obok nich stanąć, i nie potrzebowałby się rumienić za siebie. Szczególniej też w maju, kiedy cała przyroda obchodzi wielkie święto wiosenne, kiedy wszystko oddycha wonią i mieni się tysiącami różnorodnych barw, Ojców, powtarzam, czaruje. Zjazd tego roku nie był bardzo liczny; a szkoda, gdyż stan atmosfery zostawał w zgodzie z życzeniami bawiących tu gości. Kilkanaście osób z Krakowa, kilku oficerów i urzędników, kilkunastu właścicieli ziemskich z żonami i córkami, stanowiło grono zwiedzających. W sali hotelowej jakiś restaurator z Krakowa, rozdawał homeopatyczne dozy pieczeni i befsztyku; w rachunku zaś okazywał nieprzezwyciężony wstręt do tego systemu. Dopiero strażnik ziemski znaglił go do tego przybicia urzędowej taksy, co go w bardzo zły wprawiło humor. — β.“

* (Wypadki miejskie). Józefa Sawicka, utrzymująca sklepik pod Nr. 1293, lat 26 licząca, przez powieszenie się w piwnicy, życie sobie odebrała. Przyczyną samobójstwa miały być niezgody domowe. — Tegoż dnia, Władysław Goldmar, 19-letni terminator stolarski, pod Nr. 2874 zamieszkały, kąpiąc się wprost ulicy Zajęczej, wyszedł za linję do kąpieli wytkniętą i utonął; pomimo natychmiastowego poszukiwania, ciała jego dotąd nie wynaleziono; o czem sąd właściwy zawiadomiony z stał. — W dniu wczorajszym, Wawrzyniec Szmelcher, robotnik w fabryce braci Scholtze i Hantke, w domu pod Nr. 1116, pracując około maszyny, potknął się i upadłszy złamał nogę; Szmelcher odesłany został na kurację do szpitala św. Ducha.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rsr. 1 kop.	10	*dziś* rsr. 1 kop.	$9\frac{1}{2}$.
Za frank	„ — „	$28\frac{1}{2}$	„ — „	$28\frac{1}{2}$.
Za złoty reń.	„ — „	64	„ — „	64.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

---

* (Poświęcenie kaplicy). Czytamy w *Rus. Inw.*: Dzień 25-ty maja odznaczył się w Rydze uroczystem poświęceniem kaplicy, wzniesionej na pamiątkę ocalenia życia Najjaśniejszego Cesarza od zamachu podczas zwiedzania przez Jego Cesarską Mość wystawy powszechnej w Paryżu. Gdy rok temu—pisze dalej *Inwalid*—doszła do wojsk wiadomość z Paryża o szczęśliwem ocaleniu naszego Monarchy od niebezpieczeństwa, które zagrażało Jego życiu, wszyscy żołnierze 3-go batalјonu saperów, po zaniesieniu gorących modłów, postanowili jednozgodnie, wznieść na pamiątkę tego ocalenia kaplicę na tem samem miejscu, gdzie modlili się oni o zachowanie życia Cesarza Wyswobodziciela i Przekształciciela.

* (Założenie kamienia węgielnego pod kaplicę). Z Nowogrodu piszą do *Rus. Inw.*, że 26 maja założony został w kupieckiej części miasta, naprzeciw gościnnego dworu, kamień węgielny pod kaplicę pod wezwaniem świętego prawowiernego księcia Aleksandra Newskiego, na pamiątkę cudownego ocalenia drogocennego życia Najjaśniejszego Cesarza Aleksandra Mikołajewicza, 4-go kwietnia 1866 i 25 maja 1867 roku.

* (Podróż Najdostojniejszych Osób). W Baden-Baden bawią obecnie Ich Cesarskie Wysokoście Wielka Księżna Marja Mikołajewna i książę Sergjusz Maksymiljanowicz, oraz książę Herman sasko-wejmarski. Dnia 31 maja (12 czerwca) przybyli tamże wielki książę badeński i księżęta Jerzy i Konstanty Piotrowicze Oldenburgscy; oprócz tego, spodziewane są tam jeszcze inne najdostojniejsze osoby. Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Marja Mikołajewna, jak donosi *Nordd. A. Z.* z 6 (18) czerwca, miała przybyć w końcu tygodnia — w powrocie z Baden-Baden do Petersburga—do Berlina, gdzie zamierzała zabawić kilka dni i zająć mieszkanie w pałacu ambasady ruskiej.

* (Budowa koleżelaznej z Kurska do Taganrogu), jak donosi gazeta *Mosk. Wied*, czynnie jest prowadzona; na wszystkich jej punktach pracuje wielka ilość robotników, których stan zdrowia jest zadowalający; pogoda sprzyja, potrzebne materjały są zakupione i zwożone, a telegraf na tej linji urządzony będzie w bieżącym miesiącu.

* (Projektowana kolej). Gazeta *Golos* pisze, że jak słychać, mają być czynione badania projektowanej kolei z Kiszyniewa do Jas, której długość wynosić będzie około 70 wiorst.

* (Podpisy). *Birż. Wied.* donoszą, że subskrypcja na obligi kolei żelaznej kursko-chakowskiej rozpocznie się prawdopodobnie w tym tygodniu. Obligi, o ile wiadomo, mają być wypuszczone po $74\frac{3}{4}$ %.

* (Taryfa). W artykule wstępnym *Golosa* czytamy: Kwestja przejrzenia taryfy celnej, która w ciągu całego roku jest przedmiotem natężonej uwagi publiczności i budzi namiętne rozprawy w naszym świecie handlowym, bliską jest rozstrzygnienia. Po przygotowawczych pracach ministerstwa skarbu i dwóch komisji, przedmiot ten ma być wniesiony pod rozpoznanie ogólnego zgromadzenia rady państwa. Podług doniesień dzienników, ogólne zgromadzenie rady państwa przystąpi do rozpoznania projektu nowej taryfy 6 czerwca. A zatem około 15 czerwca, to jest przed rozpoczęciem ferij, nowa taryfa zatwierdzoną zostanie na drodze prawodawczej. Spodziewają się, że po zatwierdzeniu taryfy, takowa niezwłocznie będzie ogłoszoną, zapowiedziano bowiem, że ogłoszenie nowej taryfy nastąpi za półroku przed wprowadzeniem jej w wykonanie, co, jak wiadomo, zakreślonem zostało od 1-go stycznia 1869 r.

*(Niechęć prasy zagranicznej). *Jour. de St. Petersb.* w następujący sposób, wyraża się o niektórych dziennikach zagranicznych, usiłujących przedstawić w fałszywem świetle propozycję rządu ruskiego, co do niewprowadzenia do uzbrojenia armji kul roztrzaskujących się: „*Journ. des Débats* stanowczo przyjął za prawidło nie pochwalać nic ruskiego. Dziennik ten napastuje Rosję przy sposobności i bez sposobności; stanowczo opanowany jest jakąś namiętnością oczerniania Rosji Z raportu jenerał-adjutanta Milutina do Najjaśniejszego Pana i zatwierdzenia tego raportu przez Jego Cesarską Mość, *Journ. des Débats* dostrzega,—ktoby mógł temu uwierzyć,—że kule roztrzaskujące się, nieużywane dotąd w żadnem z państw europejskich, „*będą przyjęte od tej chwili w pewnym stopniu dla uzbrojenia ruskiego żołnierza*; że przeciwko używaniu tych kul powstają w Petersburgu tylko w celu „*oznajmienia o zamiarze wprowadzenia ich do uzbrojenia ruskiej armji*", i że Rosja „*proponuje państwom europejskim używanie tych kul roztrzaskujących się tylko w niewielu wypadkach*". Z wyjątkiem autora artykułu zamieszczonego w *Journ. des Débats*, niezawodnie nikt w świecie nie mógł zrozumieć w taki sposób okólnika księcia Gorczakowa i odezwy ministra wojny. Nawet sam autor artykułu o którym mowa, nie mógł zrozumieć obu dokumentów, tak jak je tłómaczy; podobało mu się przekształcić je, ślepo trzymając się dewizy: *traduttore, traditore*. Wspomniawszy o rezultatach prób odbytych w Rosji z kulami roztrzaskującemi się, minister wojny powiada w swej odezwie do księcia Gorczakowa, jak wiadomo, że rząd ruski gotów jest ograniczyć się na używaniu tylko samych kul z pistonami, a zupełnie wyrzec się kul roztrzaskujących się. Dalej zachęca kanclerza państwa do zaproponowania zagranicznym państwom zawarcia konwencji międzynarodowej, mającej na celu *zupełne zniesienie* używania kul roztrzaskujących się. W okólniku z 9 maja do ruskich posłów i nadzwyczajnych pełnomocników, książę Gorczakow wspomniał o zatwierdzeniu przez Najjaśniejszego Pana tej propozycji i dodał, że według zdania Najjaśniejszego Pana, używanie kul roztrzaskujących się nie powinno być używane w uzbrojeniu armji, lub powinny wyłącznie być przeznaczane do wysadzania w powietrze jaszczyków z amunicją. Z powodu tych to propozycij *Journ. des Débats* powiada, iż znaczy to: „*oznajmianie Europie o zamiarze wprowadzenia do użycia kul roztrzaskujących się*". *Journal des Débats* powiada także, iż przystanie mocarstw europejskich „*nie mogło podlegać wątpliwości*, i starają się one domyślić się znaczenia tego, dla czego w Petersburgu tak fanfaronują ludzkością". Jeżeli przystanie mocarstw europejskich nie ulega wątpliwości,—tem lepiej. Serdecznie tego pragniemy, i spodziewamy się, że mocarstwa europejskie nietylko wyrzekną się zupełnie używania kul roztrzaskujących się, „*z wyjątkiem niewielu określonych wypadków*", jak wyraża się *Journ. des Débats*, lecz zgodzą się z Rosją i *zupełnie wyrzekną się ich używania*. Co się zaś tyczy „*fanfaronowania ludzkością*",—jak *Journal des Débats* łaskawie nazywa ogłoszenie dwóch dokumentów,—sądzimy że wcale nie było koniecznem ukrywanie zaszczytnej inicjatywy w tej sprawie i że jawność nie mogła przeszkodzić powodzeniu propozycji Rosji. Nie podobała się *Jour. des Débats* dla tego, że dziennik ten niewątpliwie przełożyłby, żeby kule roztrzaskujące się, bez żadnych frazesów wprowadzono do uzbrojenia ruskiej armji, co dałoby mu powód do głoszenia przed światem o „moskiewskiem barbarzyństwie". Lecz uczucia ludzkości i czynne dążenie rządu ruskiego do postępu, ujawniają się niezależnie od pochwał lub potępień zaślepionych sędziów, roztrząsających jego działania za granicą. Propozycja, wyrażona w okólniku z 9 maja, była przyjęta w Rosji z powszechnem współczuciem. Codziennie otrzymywane są wiadomości o tem, że to lub inne z mocarstw europejskich, oświadczyło się przychylnie względem okólnika i na uzupełnienie niezadowolnienia *Journ. des Débats*, większa cześć dzienników francuzkich oddała zupełną sprawiedliwość czynowi rządu ruskiego i poparła jego propozycję. *Opinion nationale* naprzykład, dziennik, którego również jak *Journ. des Débats* nie można podejrzywać o zbyteczne współczucie dla sprawy, w której inicjatywę wziął rząd petersburgski, okazał się w tym wypadku bardziej bezstronnym; tembardziej jesteśmy mu wdzięczni za to, że jak widać z postępowania *Journ. des Débats*, w sprawie tej, „nie mógł inaczej oddać słuszności Rosji, jak zrobiwszy pewne wysilenie nad pociągami swego serca i kierunkiem swych myśli".

*(Proces hr. Chorińskiego). *Cor. Bür.* podaje następującą depeszę z Monachjum, datowaną 22-go b. m.: Proces wytoczony hr. Gustawowi Chorińskiemi, rozpoczął się przed tutejszym sądem przysięgłych dziś, po godzinie 8 ej, w obec licznie zgromadzonej publiczności. Żandarmerja i żołnierze od piechoty pilnowali porządku. Zgłosili się także liczni sprawozdawcy dzienników krajowych i zagranicznych. Oskarżony, którego przywieziono w godzinach rannych do gmachu sądowego w powozie, wszedł do sali o godzinie $8\frac{1}{4}$ i zajął miejsce na krześle, przed którym stoi stolik; przy nim stanął żandarm. Po ukonstytuowaniu się sądu przysięgłych, prezes postawił oskarżonemu zwykłe pytania dotyczące jego osoby. Oskarżony odpowiada silnym głosem. Następnie sędziowie przysięgli złożyli przysięgę, i po krótkiej przerwie w posiedzeniu, odczytane zostały sprawozdania ze śledztwa i akt oskarżenia, który to ostatni kończy się temi wyrazami: „Dla tych powodów, hr. Gustaw Choriński oskarżony zostaje o zagrożoną karą śmierci, zbrodnię udziału w dokonanej przez Julję Ebergenyi, na dniu 21 listopada 1867 roku, zbrodni mordu na osobie jego żony, Matyldy Chorińskiej." Przy ustępach, w których mowa jest o powierzchownem wychowaniu i o lekkomyślnym trybie życia Julji Ebergenyi, oskarżony odzywa się po kilkakrotnie, że to nieprawda, za co prezes wzywa go do porządku. W liczbie obecnych na posiedzeniu sądu, znajdował się także książę Karol Teodor.

Austrja i Ziemie słowiańskie.

* (Kwestja czeska.—Zaprzeczenie.—Rada państwa). *Wiedeń, 20 czerwca.* Sfery dziennikarskie Wiednia nie przestają wynurzać obawy co do ewentualnych ustępstw na korzyść czechów. Od dwóch dni, wszystkie liberalne dzienniki wiedeńskie ogłaszają artykuły wstępne, w których zastanawiają się poważnie nad kwestją, czy cesarz, jako monarcha konstytucyjny, jest w możności porobienia czechom takich przyrzeczeń, które przekraczają po za sferę praw zasadniczych. Lecz podług niezawodnych wskazówek, rozumowania te są również bezzasadne, jak i zdziwienie wywołane wiadomością podaną przez dzienniki francuzkie, jakoby kanclerz państwa zamierzał udać się tego lata do wód w Biarritz. Naturalnie, że w wiadomości tej chciano upatrywać styczność z odwiedzinami księcia Napoleona w Wiedniu, i wyprowadzano ztąd rozmaite dziwaczne kombinacje; lecz te ostatnie nie warte były mozołu, albowiem onegdaj już ogłoszone zostało oświadczenie półurzędowe, że baron Beust nie ma bynajmniej zamiaru udać się tego lata do Biarritz.—Rada państwa nie przystąpiła jeszcze do rozpraw nad prawem o poborze do wojska, propozycja zaś ta będzie musiała być roztrząśniętą z bardzo wielkim pośpiechem, gdyż inaczej zamknięcie terazniejszej sesji rady państwa doznałoby znowu zwłoki. Prawa atoli finansowe zostały już stanowczo załatwione, albowiem izba panów przyjęła takowe na swem wczorajszem posiedzeniu prawie zupełnie w duchu uchwał izby deputowanych. (*Nordd. A. Z.*).

* (Prawo wyborcze). Do *Ostsee Ztng* piszą ze Lwowa: „Uchwalone przez wiedeńską radę państwa prawo, podług którego deputowani do tego ciała prawodawczego mają być wybierani nie przez sejmy każdego z krajów koronnych, jak to było dotąd, lecz bezpośrednio przez samych wyborców, mocno się nie podobało stronnictwu narodowemu polskiemu, albowiem przy tym nowym trybie, wybór większości deputowanych galicyjskich stanie się dla tego stronnictwa, jeżeli niezupełnie niemożebnym, to w każdym razie bardzo utrudnionym. Przeciwnie, stronnictwo rusińskie w Galicji powitało nowe prawo z radością, albowiem stawia ono takowe w możności przeprowadzenia większej liczby swych deputowanych, i nawet, jeżeli stronnictwo to potrafi skorzystać z pomienionego prawa w rozmiarach możebnych, skorzysta ono ze swego wpływu na ludność rusińską i mieć będzie po swej stronie większość."

* (Uniwersytet wiedeński). Z Wiednia donoszą o zatwierdzeniu wyboru profesora protestanckiego Brücke'go na dziekana wydziału lekarskiego w uniwersytecie wiedeńskim. Wiadomość ta jest pod względem politycznym o tyle ważną, że dowodzi, iż ministerstwo, zgodnie z nowemi prawami wystósowanemi przeciw konkordatowi, zrobiło stanowczy rozbrat z przestrzeganą dotąd zasadą co do wyłącznie katolickiego charakteru uniwersytetu wiedeńskiego. (*Nordd. A. Z*)

Francja.

* (Podróż cesarza Napoleona. Zmyślone wiadomości). *Nordd. A. Z.* pisze pod datą 22-go b. m: „Z Paryża donoszą, że cesarz Napoleon, po zwiedzeniu obozu w Chalons i przed swym wyjazdem do wód w Plombières, odbędzie inspekcję nowych robót około ufortyfikowania twierdzy Metz. Bardzo być może, iż organa prasy szowinistowskiej nie omieszkają wyzyskać dla siebie ten fakt, pomimo iż takowy jest bardzo naturalny. Dziennik *International* daje znowu dowód charakterystyczny uporczywości, z jaką organa pomienione dążą do swego celu. Pomimo bardzo stanowczego zaprzeczenia, z jakiem pisma pruskie, austrjackie i nawet francuzkie wystąpiły przeciw zmyślonej przez *International* depeszy hr. Bismarcka do barona Werthera, dziennik ten, który objął, jak się zdaje, w godny sposów spadek po gazecie *Situation*, trwa w swem twierdzeniu o prowadzących się jakoby układach w przemiocie zawarcia przymierza pomiędzy Austrją, Prusami i Rosją, przyczem, dla poparcia niejako swego twierdzenia, fabrykuje nawet depeszę od barona Beusta do ambasadorów austrjackich w Berlinie i Petersburgu. Lecz i ten nowy produkt nosi na sobie tak wyraźne piętno zmyślenia, że może posłużyć co najwięcej do zabawienia czytającej publiczności podczas nudnych dni upałów kanikularnych."

* (Rozwiązanie ciała prawodawczego). *Nord* z d. 22 b. m. we wstępnym artykule pisze: Tak prasa jak i sfery polityczne paryzkie zajmowały się mocno od pewnego czasu tem, że prawdopodobnie ciało prawodawcze po zamknięciu obecnej sesji zostanie rozwiązane; dowodem tego miały być konferencje odbywane kolejno przez p. Pinarda z wielu prefektami, jako też postawa i słowa wypowiadane przez tych ostatnich urzędników w czasie ich objazdów po departamentach. Pogłoski te przyjmowaliśmy z zastrzeżeniem. Dziś jeden z korespondentów, którego wiadomości zaczerpnięte są z wiarogodnego źródła, powiada, że rząd nie skłania się do uprzedzenia prawnego terminu odnowienia posiedzeń izby. Jeżeli p. Pinard porozumiewał się z prefektami, i jezeli zajmuje się już kandydatami do przyszłych wyborów, to dla tego, że chce być przygotowanym na wszelki możliwy wypadek. Nie wiadomo bowiem, co może zajść.

* (Zaprzeczenie). *La Patrie* pisze pod dniem 21 czerwca: „Niektóre dzienniki podają od tygodnia wiadomości o rozprawach na naradach ministerjalnych, które odbywają się w Paryżu i Fontainebleau. Jedne z nich poprzestają na wskazaniu przedmiotu tych narad, lecz inne za to wchodzą w szczegóły drobnostkowe, przypisują każdemu ministrowi zdanie i roszczą sobie w ten sposób pretensję do informowania publiczności o decyzjach najsekretniejszych rządu. Jesteśmy w możności dać zapewnienie, że wszystkie te wiadomości są stanowczo błędne. Ostatnie narady ministerjalne nie dotyczyły nawet tych przedmiotów, o jakich pisma pomienione wspominają."

Włochy i Rzym.

* (Legjon amerykański). Zdaje się, że zamierzone zwiększenie sił zbrojnych papiezkich zapomocą zwerbowania legjonu północno amerykańskiego, nie przyjdzie do skutku z powodu postawy, jaką rząd Stanów-Zjednoczonych przybrał w tym względzie. Rząd ten miał mianowicie oświadczyć biskupom Ameryki północnej, że podobne werbunki do legjonu papiezkiego są prawem wzbronione, dla tem większego zaś uwydatnienia tego zakazu, rząd Stanów Zjednoczonych odwołał z Rzymu swego konsula. (*Nordd. A. Z.*).

* (Agitacje). Wiadomości nadchodzące z Włoch przedstawiają już od pewnego czasu stan rzeczy w groźnem dość świetle; według ostatnich doniesień, obawy te wywołane są podziemnem knowaniem towarzystw tajnych, które od upadku rządu, przeciwko któremu były one organizowane, uważano za rozproszone. W każdym razie rząd ma się na baczności, gdyż mówią o ogłoszeniu przez niego prawa nadającego prefektom władzę prawie dyktatorską. (*Nord*).

* (Stan Włoch). Jenerał Medici, w którego ręce złożono wyjątkowo władzę cywilną i wojskową, przybył do Palermo, gdzie ważne zagrażają rozruchy. *Corresp. générale de Paris* powiada, iż spodziewać się należy, że stronnictwa w obec energicznych środków przedsięwziętych przez jenerał-gubernatora, jeśli poczują swoją słabość, uciekną się do pomocy sztyletu. Nie mówiąc już o nieszporach sycylijskich, przypomnieć sobie należy, że w r. 1862 trzynastu szanowanych obywateli zostało zamordowanych wśród białego dnia, na najludniejszych ulicach Palermo. W Neapolu agitacja nie jest mniejszą, i prefekt tego miasta, margr. Rudini musiał opuścić spiesznie Florencję, dokąd udał się po osobne instrukcje, i wrócić bezzwłocznie do Neapolu. Z powodu przestrachu sprawionego w środkowych Włoszech zabójstwami spełnionemi w Forli, Pezaro, Ravenna, Smola i Faenza, rząd spodziewa się zaraz po zatwierdzeniu prawa finansowego uzyskać od izby, na czas wakacij prawodawczych, władzę nadzwyczajną. Pod tym względem spodziewają się nader ożywionych rozpraw, ale sądzą, że izba przejdzie po prostu do porządku dziennego. (*La Fr.*).

Turcja i ziemie sławiańskie.

* (Nowy pretendent do tronu serbskiego). Podług pism wiedeńskich, do liczby pretendentów do tronu serbskiego przybył obecnie jeszcze jeden, zasługujący na uwagę. Jest to mianowicie niejaki p. Teodor Nikolicz, którego matka była najstarszą siostrą księcia Michała i którego ten ostatni miał mieć właściwie na myśli, gdy wspominał o swoim siostrzeńcu, jako o swoim następcy. P. Nikolicz jest jednym z najbogatszych właścicieli dóbr ziemskich w Serbji austrjackiej, lecz zdaje się, że pomimo reklamy ze strony gazet wiedeńskich, kandydatura jego jest wątpliwą, zwłaszcza, dopóki rząd tymczasowy popierać będzie wybór młodego Milana Obrenowicza. (*Nordd. A. Z.*).

Ameryka.

* (Stany południowe). Kongres Stanów Zjednoczonych popiera obecnie z wielką gorliwością kwestję przypuszczenia do kongresu zrekonstytuowanych stanów południowych. Pośpiech, z jakim stronnictwo radykalne załatwia tę kwestję, świadczy wyraźnie o nadziei, że w stanach południowych, zrekonstytuowanych podług planu radykalnego, znajdzie się dostateczny kontyngens sprzymierzeńców dla przyszłych wyborów na prezydenta. (*Nordd. A. Z.*)

* (Anarchja w Meksyku). Przez Hawannę i Nowy-Jork nadeszły wiadomości z Meksyku z d. 1 czerwca, donoszące o powiększeniu się anarchji i przepowiadające blizki koniec panowaniu Juareza. Jenerał Aureliano Rivera zagraża z dość liczną armją stolicy, od której kwatera jego główna znajduje się tylko o dwanaście mil drogi. W stanie Queretaro oddział wojska złożony z 500 ludzi oświadczył się za Santa-Anną. W Pachnea (stan Meksyku) jenerał Batanzo oświadczył się za Porfirio Diazem; oddział jego składa się z 1,200 ludzi. Juarez upoważnił jenerałów Escobedo i Cortina do wymaszerowania przeciwko rokoszanom. Negrete trzyma się ciągle w górach Chiquihide, a wojska juarystowskie wysłane przeciwko niemu, zostały w dwóch potyczkach pobite. Mówią wreszcie o zebraniu się pewnej liczby znakomitych i wysoko postawionych osób z stronnictwa liberalnego, którzy mieli oświadczyć, że wybór Juareza jest nielegalny. Byłby to ostatni cios dla niego. (*La Fr.*).

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Paryż, 10 czerwca (*).

Walka o dziesięcinę.

Nie można nie ubolewać, że tu jak i wszędzie, walka politycznych stronnictw, przychylnych lub nieprzyjaznych rządowi, przedewszystkiem spada na niewinne narzędzia ich działalności. Przykład tej prawdy, zaczyna powtarzać się w obecnej walce klerykalnych z liberalnymi. Kiedy z jednej strony paryzki kościół św. Rocha niedawno był wybrany na miejsce obrad wyższego duchowieństwa nad różnemi kwestjami, naprzykład w tym rodzaju, czy można dawać rozgrzeszenie takiemu katolikowi, który przy całej czystości wiary i wyrzeczeniu się materjalizmu, nie wyrzeka się swych politycznych przekonań w duchu liberalnym,—z drugiej strony, w parfji Sigogne, w departamencie Charente, tłum parfjan wdarł się do kościoła, w celu wyszukania i zniszczenia niby przygotowanego obrazu, przedstawiającego kłosy i winogrona, stanowiące w średnich wiekach emblemat strasznej dla włościan dziesięciny, a obecnie zwiastuna jej przywrócenia. Obrazu podobnego nie znaleziono; nie mniej jednak nieszczęśliwy proboszcz został pobity i zelżony, a wzburzenie trwało cały dzień, dopóki nie przybyła żandarmerja i nie aresztowała przywódców, skazanych już na 15 miesięcy więzienia. Lecz potem, zaburzenia w innych okolicach, skłoniły władzę do wysłania oddziałów przebiegających teraz kraj, a prefekt departamentu wydał proklamację, wzywającą mieszkańcow do zaprzestania zaburzeń i przekonywającą, że cesarz nigdy nie zezwoli na przywrócenie dziesięciny, która mrzy się w ich oczach jak widmo wywołane przez złą wolę.

E. R.

Paryż, 6 (18) czerwca.

Różne wiadomości.

Tasaki i porte-epée w całej armji francuzkiej zostały zastąpione przez bagnety w stalowych pochwach. Żandarmerja gwardji ostatnia podległa tej zmianie.

Powiadają, że p. Rouher będzie ministrem spraw wewnętrznych, a hrabia Walewski otrzyma miejsce p. Rouhera.

Podróż księcia Napoleona udała się w Wiedniu, lecz po Sadowej, Austrja nikogo nie przestraszy.

W Marsylji, dziewczynka lat 11, otruła swą matkę, wsypawszy jej do mleka fosforu z zapałek, za to, że nie dała jej deseru.

Czerwony kolor włosów wychodzi z mody i panie przestają się farbować na ten kolor, co było bardzo szkodliwe dla zdrowia.

P. Rochefort zaczyna sobie jednać wielkie współczucie. Jego *Lanterne* zaczepiła wielu i p. Ney chciał się z nim pojedynkować.

Cesarz pojedzie do obozu pod Chalons i do wód w Plombières na trzy tygodnie.

P. Lionel uciekł do Belgji, nie zapłaciwszy miljona na giełdzie; lecz p. Soubeyron wice-dyrektor kredytu gruntowego nie miał w tem udziału i wytoczył proces dziennikowi *International*, który wziął tę pogłoskę z dzienników włoskich.

Nauczyciel religji cesarzewicza, proboszcz kościoła św. Magdaleny, ma zostać senatorem.

Biblioteka p. Cousin w Sorbonie otwarta teraz dla publiczności, pozostawiła rozdział jaki przedstawiała za życia profesora. P. Pouillet, członek akademji nauk umarł. Jego „Zasady Fizyki", wszystkim są znane.

W Lille wszystkie ryby zdechły w rzece, w skutku zlewów z sąsiedniej dystylarni.

Podatki nałożone przez Austrję i Włochy na posiadaczy papierów publicznych, sprawiają tu wielkie zdziwienie, i wydają się zwiastunami bankructwa.

H.

Paryż, 17 czerwca.

Podróż księcia Napoleona. — Emigranci polscy. — Wyroki wydane w Bazylei.

Ajencja *Havas Bullier* podaje nam co rana wiadomości o podróży księcia Napoleona, o jego zdrowiu kwitnącem, o jego apetycie, o bankietach wyprawianych na jego cześć, o wnoszonych przez niego toastach i t d.

Podróż księcia Napoleona spowodowała nieznośne wałęsanie się naszych emigrantów, którzy mniemają, że nic się nie da zrobić bez nich. Hr. Wład. Plater udał się do Pesztu, hr. Poniński do Pragi, książę Giedroić do Wiednia i hr. Załuski do Drezna. I cóż czynić zamierzają ci książęta, hrabiowie i t. d.? Książę Napoleon nie lubi arystokracji polskiej, jakąż więc da odpowiedź tym panom?

Donosiłem niedawno o ogłoszeniu dokumentów pochodzących od trybunału rewolucyjnego w Bazylei i skazujących pewną liczbę emigrantów polskich. Wiadomość tę potwierdza *Bulletin international* (edycja drezdeńska), z którego przytaczam następujący ustęp:

„Mamy przed oczyma dokumenta bardzo ciekawe, „pochodzące od trybunału rewolucyjnego polskiego „w Bazylei. Ponieważ są one drukowane, przeto nikt „nie może zaprzeczyć ich zupełnej autentyczności. „Ten trybunał rewolucyjny oddaje na pogardę publiczną i pozbawia praw politycznych następujących „wychodźców: Jerzego Kuczewskiego, Ludwika Michalskiego, Władysława Borkowskiego, L. Raciborskiego, Bonifacego Dąbkowskiego, Lisikiewicza, „Ignacego Pawłowskiego, Władysława Roguskiego i „niejakiego Władysława Pieniążka. Obwinieni są oni „o szpiegostwo i przeniewierzenie się. Wszyscy ci wychodźcy mieszkają w Szwajcarji. Wyroki datowane są „w końcu maja, i dwa arkusze autograficzne podają „rysopis skazanych. Co takie wyroki oznaczają? Jaką mogą one mieć doniosłość i do jakiego stopnia „rząd narodowy polski bierze udział w tych środkach?"

Tenże trybunał zamierza sądzić obecnie sprawę Adolfa Stępkowskiego, poczem przyjdzie kolej na 54 sprawy przeciw wychodźcom podejrzanym, w liczbie których znajdują się Krysiński, eks-dowódca bandy z r. 1863, Włoskiewicz i kilka innych spraw będących w zawieszeniu od r. 1864.

X.

Kronika sądowa.

Złodziej świadkiem.

Z pomiędzy różnych rodzajów złodziei specjalistów, do najczynniejszych, najprzebieglejszych, do mających najbardziej rozgałęzione stosunki, należą niewątpliwie złodzieje trudniący się wyłącznie kradzieżą koni. Zręczni pod względem środków dokonania przestępstwa, zręczniejsi są jeszcze pod względem pomysłów w celu ukrycia śladów zbrodni, sprzedaży zdobyczy i wylegitymowania się z godziwego jej nabycia. Farbowanie ukradzionych koni, wystrzyganie grzywy i ogona, fałszywe świadectwa dowodzące uczciwego kupna lub zamiany, fałszywi świadkowie zawsze gotowi do przysięgi, podrabianie widocznych defektów, lub ukrywanie ich w razie potrzeby, sztuczna zmiana kształtów i sposobu trzymania uszów i mnóstwo innych, są to zwyczajne środki używane z wielką przebiegłością przez złodziei koniarzy dla omylenia poszkodowanych, oszukania kupujących i wprowadzenia wbłąd sprawiedliwości. Każda sprawa tego rodzaju jest zwykle bardzo zawikłana i wiele pracy sądy śledcze kosztuje. Oto jeden z licznych tego przykładów.

W nocy z dnia 7 (19) na 8 (20) lutego 1866 roku, niewiadomi złodzieje wyprowadzili ze stajni we wsi Góra-Puławska cztery konie z uprzężą, wartości rsr. 200 i nawet śladów po sobie nie zostawili. Drugiego jednak dnia po kradzieży, to jest 21-go, burmistrz miasta Warki dostrzegłszy o godzinie 6-ej rano przejeżdżających przez miasto trzech żydów bryką, w cztery konie zaprzężoną, które z kształtu i uprzęży nie wyglądały na zwyczajne konie żydowskie, powziął podejrzenie i wszystkich przyaresztował. Żydzi ci byli: Izrael Dymerman, Mosiek i Mendel Goldsztejny. Podejrzenie było słuszne: konie te okazały się niebawem skradzionemi w Górze-Puławskiej, poszkodowany je odebrał, a żydów pod sąd oddano. Takie schwytanie ich ze skradzionymi końmi i skradzioną uprzężą, zdawało się być dostatecznym dowodem zbrodni; nie łatwo jednak było przebiegłych łotrów prawnie o kradzież przekonać.

W badaniach sądowych Dymerman tłumaczył się: że konie te przyprowadził do niego Mosiek Goldsztejn dnia 20 lutego, zatem zaraz nazajutrz po kradzieży, a kupił je na jarmarku w Skaryszewie; potem twierdził, że sam je tam kupił od jakiegoś obywatela i na rzetelność tego twierdzenia odwołał się do świadectwa dwóch innych żydów, Izraela Kurtza i Jankla Przybysza, którzy będąc wezwani do sądu zeznali i zaprzysięgli, że Dymerman rzeczywiście kupił zakwestjonowanie konie w Skaryszewie.

Mosiek Goldsztejn tłumaczył się zgodnie z tem drugiem twierdzeniem Dymermana i potwierdził, że ostatni kupił konie na jarmarku, a on zabrał się tylko na jego furmankę i tym sposobem został w Warce aresztowany.

Tymczasem śledztwo wykazało niemożność tego kupna i znajdowania się koni w Skaryszewie w tak krótkim przeciągu czasu po kradzieży. Tem zderutowany Dymerman wrócił do pierwszego swego twierdzenia, że konie przyprowadził do niego Mosiek Goldsztejn dnia 20 o świcie, dodając nadto, że były mocno spienione i że wspólnikiem kradzieży musiał być ów Izrael Kurtz, którego wprzód powołał na swojego świadka, bo go namawiał, żeby się podał za właściciela tych koni.

Ten zwrot w tłumaczeniu się Dymermana spowodował nowe zawikłanie w sprawie: jeżeli bowiem Kurtz należał do kradzieży, to był fałszywym świadkiem i krzywoprzysiężcą. Podejrzenie o krzywoprzysięztwo padło również i na drugiego świadka Przybysza. Obadwa te podejrzenia znalazły niebawem potwierdzenie w odezwie naczelnika wojennego oddziału Czerskiego, który doniósł sądowi: że Kurtz wówczas wcale w Skaryszewie nie był, że namówiony przez żonę Dymermana i dostawszy od niej rs. 10, złożył fałszywe zeznanie i do krzywoprzysięztwa namówił jeszcze Przybysza.

Pociągnięty z tego powodu do ścisłych badań Izrael Kurtz, w pierwszem zaraz sądowem tłumaczeniu przyznał się do krzywoprzysięztwa i namowy Przybysza, zgodnie z doniesieniem naczelnika. Następnie jednak w sądzie poprawczym przyznanie to odwołał, twierdząc: że Przybysza do fałszywego świadectwa nie nakłonił, bo go nawet na jarmarku nie było, przed naczelnikiem przyznał się zaś tylko z powodu, że był bity i ze strachu, a rzetelnem jest tylko świadectwo jakie złożył za Dymermanem. Dopiero po długich kłamstwach i wykręcaniach się, przyparty śledztwem, jak to mówią do muru, wyznał szczegółowo i zgodnie z niewątpliwemi już faktami: że kradzież koni w Górze-Puławskiej spełnił sam w towarzystwie Mośka Goldsztejna, który je zaprowadził do Dymermana; że dowiedziawszy się o aresztowaniu swego wspólnika w Warce, chcąc się osłonić od podejrzeń i kary za kradzież, wystąpił z namowy żony Dymermana, w charakterze świadka i namówił jeszcze Przybysza do świadczenia. Przy naocznej z tym ostatnim konfrontacji oświadczył znowu, że go wcale nie namawiał, a rs. 4 kop. 50 dał Przybyszowi z polecenia Dymermana nie wiedząc za co. Nareszcie i to przyznanie się odwołał, kradzieży się zaparł, do wyznania której, jak twierdził, namówili go tylko jacyś złodzieje w więzieniu, i wrócił do poprzedniego kłamstwa, że przysięgę wykonał rzetelnie, bo Dymerman kupił konie na jarmarku.

Wśród tych wszystkich kłamstw i wykrętów, jeden tylko obwiniony Jankiel Przybysz przyznał się od razu do krzywoprzysięztwa, i opowiedział szczegółowo, jak go Kurtz do fałszywego świadectwa namówił i za to rs. 4 kop. 50 mu zapłacił.

To dobrowolne przyznanie się Przybysza uzupełniło inne dowody, z całego toku sprawy wypływające. Obok prawie dostatecznego już dowodu przeciwko Mośkowi Goldsztejn i Dymermanowi, wypływającego z samego ujęcia ich ze skradzionemi końmi, obok do-

(*) Ten i następny list wzięte są z *Warsz. Dniew.*

wodu z przyznania się Kurtza do udziału w kradzieży i do krzywoprzysięztwa, aczkolwiek przyznanie to w końcu odwołał, najgorsza ich konduita, stosunki wzajemne i z innymi złodziejami-koniarzami, niejednostajne, widocznie kłamliwe, bezczelne i co chwila zmienne tłumaczenia się, zabiegi dla zatarcia śladów kradzieży za pomocą fałszywych świadectw i przekupstwa, wszystko to musiało doprowadzić sądy wyrokujące do niewątpliwego przekonania, że Goldsztejn i Kurtz konie skradli, że Dymerman miał udział w tej kradzieży i że wreszcie, Kurtz występując jako świadek w swej własnej sprawie i swoich wspólników, dopuścił się krzywoprzysięztwa i do tej zbrodni wciągnął jeszcze Przybysza.

Jakoż sprawiedliwość została wymierzoną i wyrokami trzech instancji Mosiek Goldsztejn na lat cztery rot aresztanckich, a Dymerman, Kutz i Przybysz na pozbawienie praw i osiedlenie w Syberji, skazani zostali.

Korespondencja Handlowa Dzien. Warsz

Gdańsk, 20 czerwca.

Pogoda ciepła bez deszczu. Wiatr południowo-zachodni.

W Anglji z powodu długiej niezwykłej suszy, nadzieje na obfite zbiory, nieco słabnąć zaczynają. Stan ozimin w ogóle dotąd wpradzie piękny, lecz źdźbło i kłos krótkie, a na lekiej glebie zasiewy stanowczo ucierpiały. Przy nader małych dowczach krajowych, ceny pszenicy angielskiej podniosły się w początku tygodnia w Londynie i Liverpoolu o 1 szyling, a na wielu placach prowincjonalnych nawet o 2 szylingi na kwarterze i towar importowany przy wzmacniających się cenach lepszy miał odbyt. W następnych jednakże dniach, chociaż ani deszczu nie było, ani dowozy się nie zwiększyły, pokup był bardzo mały, a w skutek tego ceny pszenicy miały słabszą tendencją i tylko nominalnie się utrzymały. Jęczmień 1 owies o $\frac{1}{2}$ szylinga tańszy. Ceny grochu wzmacniają się.

W Francji, po ostatniem gwałtownem cofnięciu się cen mąki i pszenicy tranzakcje znów przychodzą do równowagi. Baisa wszędzie prawie ustała, ceny pszenicy powoli się wzmacniają a na wielu placach notowano w tym tygodniu podwyższenieo 60 do 95 cent. na 120 kil. Tylko w Marsylji i Hawrze z powodu wielkiego importu, ceny mniej się ustaliły. Żyto jakkolwiek mało ofiarowane, trudny ma odbyt i tańsze.

Na naszym placu pokup w ogóle w tym tygodniu był słaby, ceny się chwiały i miały tendencją do cofnięcia się, a lubo wystawa prób na giełdzie była mała zwłaszcza co do wyborowych gatunków pszenicy, to jednakże chcący sprzedać do ustępstw w cenie skłonić się musiał. Dziś pokup był ożywieńszy, przy wzmacniających się cenach. Żyto miało dobry odbyt; w początku tygodnia ceny lekich gatunków podniosły się o 20, cięższych o 10 guld. na łaszcie. W następnych dniach ceny nieco osłabły lecz dziś znów o $7\frac{1}{2}$ guld. na łaszcie się podniosły. W przeciągu tygodnia sprzedano pszenicy 700 łasztów, żyta 500, jęczmienia 20, owsa 20, grochu 270. Płacono za korzec polski pszenicy białej funt. 235 do 245 złp. 56 do złp. 63 gr. 3; pszenicy szklistej funt. 237 do 243 złp. 56 gr. 26 do złp. 60 gr. 13; pszenicy pstrej funt. 235 do 241 złp. 57 gr. 23 do złp. 63 gr. gr. 3; pszenicy ordynaryjnej funt. 222 do 233 złp. 48 do złp. 52 gr. 13; żyta złp. 32 do złp. 40; jęczmienia złp. 26 gr. 20 do złp. 28 gr. 13; owsa złp. 16 do złp. 20 gr. 13; grochu złp. 28 gr. 13 do złp. 37 gr. 10.

Kursa zamian: Amsterdam $143\frac{1}{8}$. Hamburg $151\frac{1}{8}$. Londyn $6.23\frac{5}{8}$. Warszawa $83\frac{1}{4}$.

Aleksander Makowski i Spółka.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa, dnia 12 (24) Czerwca.

Kalendarz.

We czwartek, 13 (25) czerwca,—śśw. Prospera bisk. i Febroni pan.— Słońce wsch. o godz. 3 min. 41; zach. o godz. 8 min. 23.

W piątek, 14 (26) czerwca, — śśw. Jana i Pawła męcz.— Słońce wsch. o godz. 3 min. 41; zach. o godz. 8 min. 23.

Stan pogody.

Dziś z rana +16°8, R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o godz. 4 po poł
Barometr w milimetrach	750.6	749.1
Termometr Reaum	+16 0	+25°0
Stan nieba	pogodny	pogodn.

Największe ciepło +25°3, R. Najmniejsze ciepło +14°5 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 5

Widowiska.

TEATR NA WYSPIE W ŁAZIENKACH.—*Jutro*, we czwartek, operetka komiczna w 1-ym akcie, **Bursze**; i 1-y akt baletu **Robert i Bertrand** czyli **Dwaj złodzieje**.—Inne szczegóły afisz ogłosi.—Cena miejsc: krzesło w 4 ch pierwszych rzędach rsr. 1 kop. 55; krzesło w dalszych rzędach rs. 1 kop. 5; bilet na balkon numerowany kop. 65; bilet na galerję kop. 45; bilet na paradyz kop. 20. (Zacznie się o godzinie 8-ej).—Bilety od dnia dzisiejszego są do nabycia w kasie wielkiego Teatru. Gdyby z powodu niepogody, zapowiedziane przedstawienie, nie mogło być dane, bilety zakupione służyć będą na następne przedstawienie na wyspie w Łazienkach. Osoby zaś niezatrzymujące biletów na następne przedstawienie, będą miały sobie zwrócone pieniądze z kasy wielkiego Teatru za złożeniem biletów.

WIELKI TEATR. — *Wczoraj*, we wtorek, dawano operę **Łucja z Lamermooru**, było osób 250.

TEATR ROZMAITOŚCI.—*Dziś*, we środę, obrazek w 1 akcie, **Przed śniadaniem**.—Osoby: Amelka—panna *Kwiatkowska*; Franio—p. *Szymanowski*;—komedja ze śpiewkami, w 1 akcie, **Fortepian Berty**.—Osoby: Frank—p. *Swieszewski*; Berta de Beaumont—pani *Bakałowicz*; Julja, jej pokojówka—panna *Urbanowicz*; Służący—p. *Adler*;—komedja w 1 akcie, **Uściskajmy się**.— Osoby: Margrabia de Manicamp—p. *Żółkowski;* Berta jego córka — pani *Ostrowska;* Vice-hrabia de Chatenay— pan *Piasecki;* Kawaler de Folleville—p. *Stolpe;* Szambelan księcia Kondeusza—p. *Dąbrowski*: Służący—p. *Adler;* monodram ze śpiewkami, **Icek zapieczętowany**.— Osoby: Icek Kugelman, żyd handlujący cybuchami — pan *Damse*.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś i codziennie*, **Koncert** król. pruskiego dyrektora muzyki, B. Bilsego.—We środy i soboty Symfonje.—*Jutro*, we czwartek: —I. Uwertua do Körnera „Rozamunde", Schuberta; Katarzyna-kadryl, Bilsego; „Sny nocne", wschód słońca i marsz karawany z ody symfonicznej „Pustynia", Davida; Accellerationen-walc Straussa.—II. Uwertura z op. „Rienzi", Wagnera; Wezwanie do tańca, Webera; Potpourri z op. „Faust", Gounoda; Wiener-Bonbons, walc Straussa.—III. Uwertura z op. „Oberon", Webera; Les Fauvettes, polka Bosqueta (z 2-a piccolofletami); „Sen" fantazja Lumbyego (solo na cytrze); Marsz koronacyjny z op. „Prorok", Meyerbeera.—Początek o godz. $6\frac{1}{2}$.—Cena wejścia kop. 20. — *Wczoraj*, było osób 550.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

PRADO (zakład gastronomiczno-spacerowy za rogatkami Wolskiemi, dawniej Ohma, —otwarty *codziennie*). W *każdą niedzielę i święto* **Koncert** orkiestry warszawskiej pod dyrekcją A. Sonnenfelda.— Początek o godzinie 5-ej po południu. — Cena wejścia w dni koncertowe kop. 15 od osoby.—Studenci płacą połowę. —Program rozdawany jest bezpłatnie.— W dni powszednie wejście bezpłatne.

CASINO FRANCUZKIE (przy ulicy Ś-to Krzyzkiej N. 1346*a*.). — *Dziś i codziennie*, przedstawienie **śpiewaków francuzkich**, pod dyrekcją p. Bertin.—Początek orkiestry o godzinie $6\frac{1}{2}$, przedstawienia o godz. $7\frac{1}{2}$.—Cena miejsc numerowanych 35 kop., nienumerowanych 20 kop., wejście do ogrodu 10 kop. -- *Wczoraj*, było osób 81.

W ELDORADO (przy ulicy Długiej). — *Dziś i codziennie*, przedstawienie **towarzystwa komicznych śpiewaków paryzkich**.— Początek przedstawienia o godzinie 8-ej, a orkiestry o godz. 7. — Miejsce numerowane pierwszych czterech rzędów kop. 55, reszty 35; wchód do ogrodu kop. 20.— *Wczoraj*, było osób 340.

W TIVOLI (przy ulicy Królewskiej). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia trupy** pod dyrekcją p. Russanowskiego.—Początek o godz $7\frac{1}{2}$.—Cena wejścia k. 10. (*Jutro*, przedstawienie na korzyść pogorzelców z Pragi).

W B. ALKAZARZE (przy ulicy Królewskiej w domu Grodzickiego). —*Dziś i codziennie*, przedstawienie trupy **śpiewaków niemieckich**, pod dyrekcją p. Plambecka.— Początek o godzinie 7. — (*Dziś*, przedstawienie na korzyść pogorzelców z Pragi).

W ZAKŁADZIE SZOLCA (przy ulicy Marszałkowskiej).— *Dziś i codziennie*, przedstawienia trupy śpiewaków niemieckich pod dyrekcją p. Szulca.— Początek o godzinie $7\frac{1}{2}$.

NA PLACU NALEWEK. — *Codziennie* PANORAMA **Mikroskopów**.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-adjutant hr. *Putiatin*, z Petersburga; jenerał-major *Jereczniew*, z Nowogieorgiewska; biskup greko-unjatski jks. *Kuziemski*, ze Lwowa; rzeczywisty radca stanu *Kolmakow*, z Kremeńczuga; dymisjonowany jenerał-major *Osipow 2-gi*, z granicy; — wyjechali: jenerał-adjutant *Patkul*, do Rawy; jenerał lejtnant *Krasnokutski*, do Petersburga; szambelan dworu J. C. M. książę *Tumanow*, do Wiednia.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 615, wyjechało osób 811;—koleją żel. warsz.-petersb. przyjechało osób 188, wyjechało osób 192; — koleją żelazną warsz.-teresp. przyjechało osób 199, wyjechało osób 241; — statkami parowemi przyjechało osób 34, wyjechało osób 73;—w ogóle przyjechało osób 827, w tej liczbie z zagranicy 37, wyjechało osób 764, w tej liczbie za granicę 25.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 11 (23) b. m., pod adresem, a mianowicie: z używanemi markami: Plucińska w Lublinie, Sporczyńska bez oznaczenia miejsca, Potocka w Chrząstowie, Naczelnik Powiatu w Węgrowie, Rócz w Molinie Kowalewski w Krynicy, — listów miejskich sztuk 4, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą,—oraz 19 sztuk listów na koszt dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* Dnia 11 (23) b. m. i r. chorych w ośmiu cywilnych szpitalach: przybyło 80, wyzdrowiało 70, umarło 6, pozostało 1948 (mężczyzn 876, kobiet 1072), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 210, kobiet 195.

* W dniu 11 (23) bież. mies. i roku, **urodziło się**: *chrześcjan*: płci mezkiej 13, płci żeńskiej 10; *starozakonnych*: płci mezkiej 5, płci żeńskiej 10; razem 38;—**zawarło śluby małżeńskie**: par: *chrześcjan*: 5,—*starozakonnych*: —;— **zmarło**: *chrześcjan*: płci mezkiej 13, płci żeńskiej 9; *starozakonnych*: płci mezkiej 6, płci żeńskiej 7, razem 35

Ceny targowe.

dnia 11 (23. Czerwca 186[illegible] roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert rsr.	Czetwert kop.	Korzec od — rs.	Korzec od — kop.	do — rs.	do — kop.
Pszenica	15	2	7	50	9	45
Żyto	9	12	5	40	5	70
Jęczmień	8	—	4	$77\frac{1}{2}$	5	—
Owies	5	28	3	15	3	30
Groch polny	—	—	—	—	—	—
Kartofle	3	36	1	80	2	10

Pud siana od kop. 30 — 35 Pud słomy od kop. — — 25.

Dowozy: Pszenicy 257; Żyta 286; Jęczmienia 171; Owsa 176 czetwerti.

Wiadro okowity od rs. 3 kop. 50 do rs. 3 kop. 65

Garniec „ od rs. 1 kop. 15 do rs. 1 kop. 18

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia, 12 (24) Czerwca 186[illegible]r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal.	—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu)				
Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę	—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kupnem	—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu	—		—	
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1éj za rs. 10	82	50	82	25
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs.100*)	75	67	75	33
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	66	25	65	92
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs	—		—	—
5 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—	—	—	—
6 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100	—	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100	-	-	100	—
„ Sierpniowe za rs. 100	.	—	100	25
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100	131	50	130	75
„ „ „ 1866 „ 100	129	50	129	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego drug żelaznych rs. 125	-	—	—	..
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2000 za. rs. 100		—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę	66	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. War. W. po frank 500 za szt.		—		—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100	59	67	59	33
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100				—
Akcje Drgi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100	89	50	89	--
Obligacie Kolei Żel-War, Terespol	—		88	60
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	-	—	—	-

WEXLE.

		Termin	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	[illegible]	$32\frac{1}{2}$	107	40
„	„ „	k. t.	107	10	106	[illegible]
Wrocław	„	2 m.		-	—	
Gdańsk	„ „	2 m.	—		—	—
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	.	—		—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	7	34	—	..
Paryż	300 Frank.	2 m.	[illegible]	60	—	—
Wiedeń	150 Zł. W. A	2 m.	94	65	—	..
Petersburg	100 Rsr.	1 m.			—	-
„	„ „	k. t.	100	—	—	-
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	-
„	„ „ „	k. t.	-	—	-	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych....... rs. k. [illegible]

* „ „ od Listów Likwidacyinych rs. k. $26\frac{2}{3}$

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

N. D. 3730. *Kómis'a Rządowa Sprawiedliwości.*

Podaje do wiadomości stron interesowanych, iż nadesłane w drodze urzędowej akta zejścia, Teodora Idzikowskiego, z miasta Warszawy pochodzić mającego, w wieku lat 76, w dniu 24 Czerwca 1867 r. we Włoszech zmarłego i Stanisława Lubowickiego, z Gubernji Płockiej pochodzić mającego, w wieku lat 56, w dniu 21 Sierpnia 1867 r. we Włoszech zmarłego, przesłane zostały: pierwszy Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, a drugi Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Płocku, dla odpowiedniego Art. 94 K. C. postąpienia.

Warszawa dnia 11 (23) Czerwca 1868 r.
Członek Komisji,
Rzeczywisty Radca Stanu K. Łaski.
Naczelnik Wydziału Puchalski.

N. D. 3651. *Управленіе Надзирателя Акцизнаго Сбора 6 Участка Петроковской Губерніи.*

Управленіе Акцизныхъ Сборовъ 6 Участка Петроковской Губерніи, объявляетъ, что патентъ выданный Лодзинскимъ Окружнымъ Казначействомъ за N. 1703 на имя купца Гершона Сърадзкаго, на питейное заведѣніе въ г. Брезинахъ, Брезинскаго уѣзда, срокомъ по 1 Іюля с. г., объявленъ утраченнымъ, а посему, если у кого оный окажется, считать недѣйствительнымъ, такъ какъ вмѣсто его выдана копія.

Г. Брезины, Іюня 2 дня 1868 года.
Надзиратель, (. . . . . .).

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

N. D. *3722. Sąd Pokoju w Lipnie.*

Z powodu żądanej nowej regulacji hypoteki nieruchomości w mieście Lipnie przy ulicy Jakóbskiej pod Nr. 36 położonej, do Julianny Dobrzelewskiej i Michała Witeckiego należącej, uwiadamia osoby interesowane, iż takowa regulacja nastąpi przed Pisarzem tutejszego Sądu w dniu 17 (29) Września r. b.

Wzywa przeto interesantów, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocników szczególnie i urzędownie umocowanych zgłosili się i żądania swoje oraz wnioski do protokółu regulacyjnego podali i zarazem w dokumenta wymagane zaopatrzyli się.

Ostrzega przytem, że niezgłaszający się w terminie, podpadną skutkom prekluzji art. 154 i 160 Pr. Hyp z r. 1818 zagrożonej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się, na żądanie któregokolwiek z interesantów na karę od rsr. 1 kop. 50 do rsr. 7 kop. 50 skazany być może, a oprócz tego, utraci wszelkie dobrodziejstwo prawa względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi dnia 17 (29) Września 1868 r. i od tego dnia czas odwołania się od niej rachować się zacznie.

Interesenci zatem bez dalszego wezwania w dniu ogłoszenia decyzji przytomnemi być winni.

Lipno d. 4 (16) Czerwca 1868 r.
Podsędek, Gurbski.

LICYTACJE i SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 3671. *Rząd Gubernjalny Warszawski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 24 Czerwca (6 Lipca) r. b. o godzinie $11\frac{1}{2}$ z rana odbędzie się w sali tutejszego biura głośna licytacja in plus zaczynając od sumy rsr 476 kop. 64 na sprzedaż rzeczy rekruckich, przysposobionych w latach poprzednich, znajdujących się na składzie przy Zarządzie Warszawskiego Gubernialnego Wojennego Naczelnika, a mianowicie:

1. 109 sztuk podkożuszków.
191 płaszczy.
165 sztuk spodni sukiennych.
510 par butów.
672 czapek.
529 kepi.
21 nabrzuszników.
136 sztuk gaci.
8 sztuk baszłyków.
264 sztuk koszul.
88 sztuk halsztuków.
59 sztuk worków.
1,098 sztuk nauszników.
63 par rękawic.
42 sztuk podeszew.

Które to rzeczy będą oddane temu z licytantów, która w swej deklaracji po następnem ustnem przelicytowaniu poda cenę najkorzystniejszą dla skarbu

Życzący sobie mieć udział w licytacji, obowiązani są przy składanych na ten cel piśmiennych deklaracjach, dołączyć kwity kasy lub Banku w dowód przyjęcia od nich wadium w ilości rs. 48 albo kwotę tę przedstawić w gotowiznie, którą to sumę utrzymujący się winien dokompletować w ciągu dni 3 aż do wysokości sumy, za którą na licytacji utrzymał się.

Warunki szczegółowe dotyczące tej licytacji, mogą być przejrzane każdego dnia wyjąwszy świąt w godzinach służbowych w wydziale Wojskowo-Policyjnym.

Radca, Puchalski.
Buchalter, Zbiegniewski.

N. D. 3710. *Zarząd XI-go Okręgu Komunikacji.*

Na wykonanie w r. b. robót około reparacji niższych części mostów na drogach bitych w Sekcji Lubelskiej, odbytą zostanie licytacja w biurze Zarządu XI Okręgu Komunikacji dnia 26 Czerwca (8 Lipca) r. b. o godzinie 12-ej w południe, przez opieczętowane deklaracje.

Licytacja rozpocznie się od sumy kosztorysowej na rs. 2,843 kop. $14\frac{1}{2}$, wyraźnie rubli srebrem dwa tysiące ośmset czterdzieści trzy kopiejek czternaście i pół obliczonej in minus.

Mający zamiar ubiegać się o to przedsiębierstwo, powinni w miejscu i czasie wyżej wskazanych złożyć swą deklarację, podług wzoru poniżej zamieszczonego napisaną, a w tej deklaracji bez żadnych warunkow i zastrzeżeń, wymienić wyraźnie literami, bez skrobania poprawek i przekreśleń, ilość procentów od powyższej sumy na rzecz Skarbu odstąpionych.

Deklaracja nie podług wzoru napisana lub złożona po godzinie 12 w południe, nie będzie przyjętą i na takową żaden wzgląd mianym nie będzie.

Deklaracja opieczętowana obok adresu: „do Zarządu XI Okręgu Komunikacji" powinna mieć wyraźny napis: „Deklaracja na roboty około reperacji niższych części mostów na drogach bitych w Sekcji Lubelskiej do licytacji w dniu 26 Czerwca (8 Lipca) 1868 r. odbyć się mającej."

Przy deklaracji należy złożyć sumę rs. 950, wyraźnie rubli srebrem dziewięćset pięćdziesiąt gotowizną, w listach zastawnych lub listach likwidacyjnych, z właściwemi kuponami, w obligach skarbowych, albo też w innych papierach publicznych procentowych, z właściwemi kuponami i kwotę rs. 20 gotowizną na koszta ogłoszenia licytacji.

Szczegółowe warunki do licytacji i kosztorys zatwierdzony, są do przejrzenia w Zarządzie XI Okręgu Komunikacji, każdego dnia prócz niedziel i świąt od godziny 9 rano do 3 z południa.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia 1868 r. podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się podług zatwierdzonego kosztorysu, wykonać roboty około reperacji niższych części mostów na drogach bitych w Sekcji Lubelskiej i od sumy kosztorysowej na rs. 2,843 kop. $14\frac{1}{2}$ obliczonej odstępuję na rzecz Skarbu procentów NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym. Sumę rs. 950 wyraźnie rubli srebrnych dziewięćset pięćdziesiąt na vadium, oraz gotowizną rubli srebrem dwadzieścia na koszta ogłoszenia licytacji składam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o przesłanie na mój koszt do NN. upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w NN. pisałem w NN. dnia NN. miesiąca NN. 1868 r.
(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa dnia 10 (22) Czerwca 1868 r.
Naczelnik Okręgu,
Generał-Lejtnant, (. . . . .).
Naczelnik Kancelarji, Beneveni.

N. D. 3616. *Варшавская Контрольная Палата.*

Отъ Варшавской Контрольной Палаты объявляется, что 13 (25) Іюня 1868 г. въ 11 часовъ утра въ Палатѣ, будутъ производиться публичные торги съ узаконенною черезъ три дня переторжкою на поставку для Палаты сосновыхъ и ольховыхъ дровъ съ распилкою и расколотьемъ въ теченіи 3 лѣтъ сряду, начиная съ 1 (13) Іюля 1868 г. въ количествѣ отъ 100 до 120 кубическихъ саженей, или больше, если потребуется, при чемъ одна сажень считаться будетъ въ 7 кубич. футовъ.

Торгъ начнется съ среднихъ существующихъ въ Варшавѣ справочныхъ цѣнъ на дрова.

Желающіе участвовать въ торгахъ должны подавать въ Палату объявленія на гербовой бумагѣ, съ приложеніемъ узаконенныхъ залоговъ. Подробныя условія о торгахъ можно узнать въ Палатѣ, ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Варшава, 1 Іюня 1868 года.
Управляющій Палатою, (. . . . .).

N. D. 3729. *Dyrekcja Rządowa Teatrów i Widowisk w Królestwie.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w biurze Dyrekcji Teatrów w gmachu Teatrów pomieszczonem, odbędzie się w dniu 3 (15) Lipca r. b. o godzinie 10 z rana, licytacja głośna in plus na wynajęcie na rok jeden, od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1868 roku w zabudowaniach Teatrów Warszawskich w nowej oficynie lokalu Nr. 13 oznaczonego, składającego się z 2 pokoi frontowych 3 tylnych i piwnicy, od sumy rocznej rs. 225.

Przystępujący do licytacji powinien złożyć kwit Banku Polskiego na deponowane w nim vadium w gotowiźnie w kwocie rs. 60. Osoby przystępujące do licytacji w gmachu Teatrów zamieszkałe, tudzież pobierające płace z kasy Teatrów przynajmniej połowie ceny dzierżawnej wyrównywające, uwolnione są od składania vadium.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w biurze Dyrekcji Teatrów, każdodziennie od godziny 10 rano do 1 z południa, wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 11 (23) Czerwca 1868 r.
Prezes,
Radaa Stanu, Muchanow.
Sekretarz, Goślicki.

N. D. 3677. Сосновицкая Таможня извѣщаетъ симъ, что въ Магистратѣ города Лодзи будетъ производиться 1 (13) Іюля с. г. аукціонъ на продажу полотна по оцѣнкѣ на 2,680 р.

Сосновице 4 Іюня 1868 г.

* * *

Komora Celna Sosnowice obwieszcza niniejszem, że w dniu 1 (13) Lipca r. b. odbywać się będzie w Magistracie m. Łodzi licytacja na sprzedaż płótna, ocenionego na rsr. 2,680.

Sosnowice d. 4 Czerwca 1868 r.
Управляющій, (. . . . . . .)
Секретарь, (. . . . . . .)

N. D. *3709. Urząd Leśny Warszawa.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 18 (30) Lipca r. b. o godzinie 1 z południa, w Kancelarji Urzędu Leśnego we wsi Ząbkach, powiecie Warszawskim, odbywać się będzie powtórna głośna in plus licytacja na sprzedaż drzewa na pniu stojącego, z osady Strzeca, obrębu Czerwona, poczynając od sumy szacunkowej rs. 2,612 kop. 50.

Każdy przystępujący do licytacji zaapatrzony być powinien w vadium wyrównywające $\frac{1}{10}$ części szacunku, oraz być w pogotowiu zapłacić połowę postąpionej na licytacji kwoty.

O innych szczegółowych warunkach, dowiedzieć się można każdodziennie w Kancelarji urzędu leśnego, a do okazania drzewa w lesie służba miejscowa stosowne odebrała zarządzenie.

Ząbki d. 8 (20) Czerwca 1868 r.
Starszy Nadleśniczy, Rubieszczyński.

N. D. *3698. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 1 i 2 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble lustra, fortepian oraz różne sprzęty gospodarskie w dniu 18 (30) Czerwca 1868 roku o godzinie 1 z południa na targu publicznym Starego-miasta oraz w dniu 30 Czerwca (2 Lipca) b. r. na targu publicznym Nowego-miasta przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 6 (18) Czerwca 1868 r.
Popiell.

N. D. 3727. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Klemensa Bartkowskiego lekarza wolno praktykującego, w Warszawie pod Nr. 1352*B* dawniej, a teraz pod Nr. 572/3 zamieszkałego, zamieszkanie zaś prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Kazimierza Brzezińskiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, w Warszawie przy ulicy Przejazd pod Nr. 649 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu kwoty rsr. 3,600, z procentem 5% od dnia 2 (14) Stycznia 1868 r. liczącym się i kosztami od Aleksandra Ohm obywatela, właściciela nieruchomości w Warszawie pod N. 3112*B* położonej, tamże zamieszkałego, protokółem Józefa Kurman Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 1 (13) Marca 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod Nr. 3112*B* za rogatkami Wolskiemi przy ulicy Młynarskiej, na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynsz rocznie rsr. 15, w gminie Magistratu miasta Warszawy w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym VII, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie położona, prawem własności do Aleksandra Ohm obywatela, tamże zamieszkałego należąca, w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hipotecznie obciążona, przybliżonej rozległości około łokci kwadr. 131625, czyli arsz. 105300 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania.

1. Dom parterowy drewniany, w pruski mur szabrowany, na podmurowaniu z cegły palonej na wapno z piwnicą, w części murowaną gontami kryty, o dwóch kominach murowanych na dach wyprowadzonych.

Przed domem jest altana z łat gątami kryta, w której dwie ławki drewniane i szpaler z krzewów.

2. Stajnie, wozownie, skład na drzewo i kloaki z drzewa w pruski mur, parterowe, gontami kryte, a przed tem zabudowaniem gnojnik z desek.

3. Zabudowanie z piwnicą z drzewa w słupy, gontami kryte na szklarnią przeznaczone.

Pomiędzy tem zabudowaniem, a domem N. 1 jest brama z drzewa dwuskrzydłowa.

4. Studnia drewniana z pompą i korbą żelazną.

5. Bud drewnianych dla psów dwie, beczek drewnianych gnojówek dwie.

Pomiędzy zabudowaniami jest zabrukowanie z rynsztokiem.

6. Ogród wielki czyli sad owocowy i warzywny, w którym drzew owocowych, jako to: orzechów włoskich; czeresni; gruszek; śliwek; moreli; jabłonek; winogron; sztuk kilkaset; porzeczek krzaków sto; agrestu krzaków 1000; malin około sztuk 1000; szparagów zagonów 14; okien inspektowych 100; skrzyń drewnianych inspektowych 50.

W ogrodzie tym są dwie szkółki, jedna krzaków zwanych thia około 100, a druga drzew, mająca należeć do ogrodnika z Czystego.

Inspekta są ogrodzone sztachetami drewnianemi, w których 2 bramy długie około łokci 100.

Druga prowadząca od bramy wchodowej do mieszkania, jest z łat drewnianych długa około 150 łokci.

7. Parkan okalający posesją z drzewa w takież słupy z 5 bramami i 4 furtkami, długi około łokci 7170.

8. Część parkanu drewnianego dotykająca domu, długa około łokci 40 wraz z bramą okutą.

Cała ta nieruchomość zajmowaną jest przez samego właściciela Aleksandra Ohm i w niej żadnych lokatorów niema, dochody zaś stanowią zbiory owoców i warzywa.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Kazimierza Brzezińskiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie, przy ulicy Przejazd pod Nr 649 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Stefana Mitraszewskiego urzędnika, tegoż Magistratu.

2. Konstantemu Łąckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II go w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 790 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 5 (17) Marca 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej nieruchomości Nr. 3112*B* w Warszawie dnia 7 (19) Marca 1868 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału Cywilnego w Warszawie na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 13 (25) Maja 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Kazimierz Brzeziński Obrońca przy Senacie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 20 Marca (1 Kwiet.) 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 20 Marca (1 Kwiet.) 1868 r.
Radca Dworu Zgórski.

Po trzykrotnem ogłoszeniu zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych w dniach: 13 (25) Maja, 27 Maja (8 Czerwca) i 10 (22) Czerwca 1868 r Trybunał decyzją w tymże dniu wydaną, termin do przygotowawczego przysądzenia powyżej opisanej nieruchomości oznaczył na dzień 25 Czerwca (7 Lipca) 1868 r. godzinę 10 z rana w Wydziale I Trybunału Cywilnego w Warszawie, w miejscu posiedzeń pod Nr. 549, w którym to termi-

nie licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 3,600 w warunkach podanej, którą popierający sprzedaż Klemens Bartkowski postępuje.

Warszawa dnia 10 (22) Czerwca 1868 r.
Zgórski Pisarz Trybunału.

N. D. 3634. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Henryka i Zuzanny z Jabłońskich małżonków Sztuckich, obywateli, w Warszawie pod Nr. 400 zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Edwarda Kowalskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 1771 zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 900 z procentem 5%, od dnia 5 (17) Maja 1866 r. i kosztów od Józefa i Katarzyny z Nawrockich młżonków Soleckich obywateli, właścicieli nieruchomości w Warszawie pod Nr. 70 lit. *c*, przy rogu ulic Celnej i Brzozowej położonej, tamże zamieszkałych, protokułem Walentego Supryniewicza, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w dniu 31 Lipca (12 Sierpnia) 1867 roku sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie pod Nr. 70 lit. c, narożnie przy ulicy Celnej czyli Gnojnej i Brzozowej, w gminie Magistratu miasta Warszawy, w cyrkule policyjnym 1, pod jurisdykcją Sądu Pokoju wydziału I, w Warszawie, na gruncie czynszowym, z którego opłaca się rocznie czynszu rs. 1 kop. 80 położona, prawem własności do egzekwowanych dłużników Józefa i Katarzyny z Nawrockich małżonków Soleckich należąca, w dzierżawnem posiadaniu Walentego Jamiołkowskiego na rok jeden, poczynając od dnia 1 Lipca n. s. 1867 roku, za kontraktem urzędowym przed Janem Masłowskim, Rejentem w Warszawie w d. 22 Czerwca (4 Lipca) 1867 r. za sumę rs. 900 łącznie z nieruchomością Nr. 193. własnością tychże Soleckich będącą zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, długości około łokci 46 albo arszynów 36, a głębokości około łokci 28, albo arszynów 22 mająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana, dwupiętrowa, dachówką a w części blachą kryta, pięć komonów murowanych mająca.
2. Zabudowanie z drzewa blachą kryte, w parterze kloaki, a na piętrze komórki mieszcząca.
3. Parkan z drzewa z furtką.
4. Śmietnik z tali.
5. Podwórze kamieniem polnym wybrukowane.

W nieruchomości tej jest 13 lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Edwarda Kowalskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1771 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I, złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Michałowi Rzeszotarskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju wydziału I, w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 7 (19) Września 1867 roku.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, w Warszawie d. 9 (21) Września 1867 roku, a w dniu 20 Września (2 Października) tegoż roku do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego utrzymywanej, wpisane zostało.

Gdy jednak małżonkowie Sztuccy dalszego popierania subhastacji nieruchomości Nr. 70 lit. c, w Warszawie zaniechali, Szymon Wieluński, urzędnik drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i Bydgowskiej, w Warszawie pod Nr. 1582h. zamieszkały, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwanda Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, obrane mający, wierzyciel sumy rs. 3,000, z procentem od dnia 1 Lipca n. s. 1867 roku, po wydanym pod dniem 25 Listopada (7 Grudnia) 1867 r. przez Ludwika Wichrowskiego, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, nakazie subhastacyjnym, pozyskał wyrok Trybunału Cywilnego w Warszawie, z dnia 2 (14) Stycznia 1868 r. podstawiający go do dalszego popierania subhastacji nieruchomości w Warszawie pod Nr. 70 lit. c, położonej, w miejsce Henryka i Zuzanny małżonków Sztuckich, poczem zajęcie powtórnie do księgi wieczystej nieruchomości Nr. 70c, w Warszawie, w dniu 8 (20) Lutego 1868 roku wniesionem, a w dniu dzisiejszym t. r. powtórnie do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału Cywilnego tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisano zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego, w Warszawie w wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej, pod N-rem 549 o godzinie 10-ej z rana, dnia 15 (27) Kwietnia 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand Patron, przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkały.

Warszawa, d. 21 Lutego (4 Marca) 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa, d. 21 Lutego (4 Marca) 1868 r.
Radca Dworu, Zgórki.

Następnie po odbyciu w dniach: 15 (27) Kwietnia, 29 Kwietnia (11 Maja) i 13 (25) Maja 1868 r trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 70*c*. w Warszawie, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na d. 31 Maja (12 Czerwca) 1868 r. godzinę 10 z rana, w miejscu posiedzeń pod Nr. 549 w Wydziale I oznaczył.

Licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rsr. 3,000 postąpionej przez popierającego sprzedaż w warunkach licytacyjnych, w terminie zaś ostatecznej sprzedaży od ⅔ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa dnia 13 (25) Maja 1868 roku.
Radca Dworu Zgórski.

W terminie powyżej oznaczonym odbytem zostało przygotowawcze przysądzenie nieruchomości w Warszawie pod Nr. 70*c*. położonej, i takowa przygotowawczo Stanisławowi Rotwandowi Patronowi za sumę rsr. 3,000 przysądzona, termin zaś do jej ostatecznego przysądzenia na dzień 9 (21) Września 1868 r. godzinę 10 z rana oznaczony. Termin ten odbędzie w tem samem miejscu co i powyższe, a licytacja rozpocznie się od ⅔ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa dnia 1 (13) Czerwca 1868 r.
Radca Dworu Zgórski.

N. D. *3728. Pisarz Trybunału Cywilnego w Radomiu.*

Podaje do wiadomości, że na żądanie Ignacego Wróblewskiego, b. Nauczyciela, emeryta w Warszawie pod Nr. 991a. zamieszkałego, oraz Szymona Pawlickiego, właściciela dóbr Obręczna, tamże w okręgu Opatowskim zamieszkałego, zamieszkanie prawne w Radomiu u Władysława Jawornickiego. Patrona Trybunału obrane mających w poszukiwaniu sum przez pierwszego rs. 1,800, a przez drugiego rs. 1650 z procentami, aktem Piotra Wojciechowskiego Komornika przy Trybunale w Radomiu z d. 21 Października (3 Listopada) 1867 r. zajęte zostały na przymuszoną sprzedaż:

DOBRA ZIEMSKIE

Chwałki B. z przyległościami, w parafji Sandomierskiej St. Pawła, w gminie miasta Sandomierza, okręgu i powiecie Sandomierskim, gubernji Radomskiej położone, do Marjanny z Brzozowskich po Szymonie Pyszniakowskim wdowy i opiekowanych przez nią nieletnich dzieci Wiktorji i Bronisławy córek, Jana i Józefa synów Pyszniakowskich, Franciszki z Pyszniakowskich Ludwika Swiadkiewicza żony i Marjanny z Pyszniakowskich Antoniego Tuszko żony, jako sukcesorek Szymona Pyszniakowskiego, wszystkich w dobrach Chwałki B. zamieszkałych należące, odległe od Sandomierza wiorst 4. Dobra te składają się z jednego folwarku Chwałki mają rozległości w przybliżeniu mórg 170.

Gleba ziemi pszenna, w dacie zajęcia znaleziono zasiew przenicy około korcy 30, żyta 18, łąki jest mórg 1½, ogród warzywny ma obszerności około mórg 2½, owocowy około pręt w 100.

Budowle są takie: dwór, chlewik, spichrz z wozownią, 2 stodoły, obora z 5 chlewami, wszystkie z drzewa słomą kryte, kłoaka z tarcic, młocarnia z sieczkarnią i manężem bez przykrycia, studnia drzewem cembrowana pod gontem, piwnica murowana pod gontem i czworak z drzewa. Z dobrami zajęto inwentarze: koni 6, krów 8, jałowizny 5, wozów 3, bron 5, radeł 3, pługów 3. Podatki wynoszą rocznie rs. 107 kop. 10½ Dobra zostają w dzierżawie Szyi Baranka, do d. 12 (24) Czerwca r. b. za czynsz rs. 450 rocznie oprócz podatków. Włościan i służebności niema.

Akt zajęcia doręczony Pisarzowi Sądu Pokoju w Sandomierzu, Władysławowi Turchetti na ręce Błażeja Kędrackiego Podpisarza tegoż Sądu i Onufremu Milczarskiemu Prezydentowi miasta Sandomierza w dniu 30 Grudnia (11 Stycznia 1867/8 r. wniesiony do księgi wieczystej dóbr Chwałki B. w dniu 21 Lutego (4 Marca r. b. a wpisany do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Radomiu, dnia 28 Lutego (11 Marca) r. b.

Pierwsze ogłoszenie warunków sprzedaży nastąpi w dniu 10 (22) Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana na posiedzeniu Trybunału w Radomiu.

Obszerniejszy opis dóbr i warunki sprzedaży będą do przejrzenia w Kancelarji Pisarza Trybunału i u Władysława Jawornickiego Patrona sprzedaż tę popierającego.

Radom, d. 29 Lutego (12 Marca) 1868 r.
Szczuka.

Jako kopja tego obwieszczenia wywieszoną została w dniu dzisiejszym na tablicy w sali audjencjonalnej Trybunału tutejszego poświadczam.

Radom d. 29 Lutego (12 Marca) 1868 r.
Szczuka.

Po odbytych w d. 10 (22) Kwietnia, 24 Kwietnia (6 Maja) i 8 (20) Maja r. b. publikacjach warunków, termin do przygotowawczej sprzedaży oznaczony jest na d. 4 (16) Czerwca r. b. godzinę 10 z rana w miejscu posiedzeń Trybunału w Radomiu. Licytacja wywołaną zostanie od sumy rs 6,000 której popierający sprzedaż ⅔ części ofiaruje.

Radom d. 8 (20) Maja 1868 r.
Szczuka.

W dniu dzisiejszym dobra Chwałki przysądzono przygotowawczo popierającym sprzedaż za rs. 4,000, stanowcza sprzedaż nastąpi w d. 18 (30) Lipca r. b. o godzinie 10 z rana, na audjencji Trybunału w Radomiu.

Radom d 4 (16) Czerwca 1868 r.
Szczuka.

N. D. 3726.

Na skutek wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniach 24 Listopada (6 Grudnia) 1867 r. i 1 (13) Maja 1868 r. zapadłym, na powództwo Jana Barczyńskiego w Warszawie pod Nr. 112 zamieszkałego, przez Hipolita Glazera Patrona stawającego, przeciwko współsukcesorom po niegdy Wojciechu Barczyńskim, jako to:

1. Antoninie z Wierzbowskich Barczyńskiej, wdowie po Wojciechu Barczyńskim nateraz Józefa Jurdzińskiego małżonce pod Nr. 112
2. Edwardowi Barczyńskiemu pod Nr. 2890.
3. Karolinie z Tertzlów, niegdy Klemensa Barczyńskiego rozwiedzionej małżonce pod Nr. 838/9, jako matce i głównej opiekunce, oraz rzeczonemu wyżej Edwardowi Barczyńskiemu, jako przydanemu opiekunowi nieletnich Władysława i Anny po Klemensie Barczyńskim pozostałych dzieci.
4. Ignacemu Barczyńskiemu pod Nr. 2874.
5. Anieli z Barczyńskich Józefa Gross żonie, pod Nr. 2857 w Warszawie zamieszkałym żonom, w asystencji i za upoważnieniem swych mężów czyniącym, przez Izydora Karsnickiego Patrona bronionym, sprzedaną będzie w drodze działów

NIERUCHOMOŚĆ,

na Pradze pod Warszawą przy ulicy Dziwnej pod Nr. 103 i 104 na gruncie czynszowym położona, składająca się jedynie z 18,584 łokci kwadratowych, placu bowiem jako w promieniu fortu Śliwickiego leżąca, tylko drewnianemi budynkami zabudowaną być może

Bliższe objaśnienia i warunki sprzedaży są do przejrzenia w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego Wydziału III pod Nr 549, i u podpisanego Patrona sprzedaż tę popierającego w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr. 495 mieszkającego

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 1,800 kop. 40, jako szacunku przez biegłych oznaczonego i odbędzie się przed W. Franciszkiem Garwolińskim Sądzią delegowanym, w miejscu posiedzeń rzeczonego Trybunału.

W terminie pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dnia 14 (26) Maja r. b. odbytym, wyznaczonym został termin do drugiej publikacji, a zarazem przygotowawczego przysądzenia na dzień 28 Czerwca (10 Lipca) 1868 r.

Hipolit Glazer Patron.

N. D. 3724. Законно описанные за долгъ а именно: палисандровыѣ, ореховые и изъ краснаго дерева мебели, фортепіано, зеркала, лошади, рогатый скотъ, сѣна около 7200 пудовъ, 18 (30) Іюня с. г. въ 12 часовъ утра въ имѣніи Крубки, Станиславовскаго Округа, Минскаго Уѣзда, Варшавской Губерніи отъ Г. Окуніева около 7 верстъ отдаленныхъ будутъ проданы съ публичнаго торгу.

Г. Варшава дня 10 (22) Іюня 1868 г.
Поплавскій Судебный Приставъ.

* * *

Prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble palisandrowe, machoniowe i orzechowe, fortepian, lustra, konie, krowy, siana stogów 30, w dniu 18 (30) Czerwca r. b. o godzinie 12 w południe, na gruncie dóbr Krubki w Okręgu Stanisławowskim Powiecie Mińskim Gubernji Warszawskiej, o milę od miasta Okuniewa położonych, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Warszawa dnia 10 (22) Czerwca 1868 r.
Popławski Komornik.

N. D. 3725. Законно описанные за долгъ махоневые и ясеновые мебели, мѣдные посуды, 14 (26) с. м. и г. въ 10 часовъ утра на Гржыбовѣ въ Варшавѣ, будутъ проданы съ публичнаго торгу.

Г. Варшава дня 11 (23) Іюня 1868 г.
Поплавскій, Судебный Приставъ.

* * *

Prawnie zajęte meble machoniowe i jesionowe, rondle miedziane i t. p., w dniu 14 (26) b. m. i r. o godzinie 10 rano na Grzybowie, w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Warszawa dnia 11 (23) Czerwca 1868 r.
Popławski Komornik.

LISTY GONCZE.

N. D. 3596. *Судъ Простой Полиціи въ Козѣницахъ.*

Предлагаетъ всѣмъ властямъ какъ военнымъ такъ и гражданскимъ за порядкомъ наблюдающимъ обратить свое вниманіе на Антона Янецкаго, имѣющаго 22 лѣтъ отъ роду, католика изъ г. Гловачева, Козеницкаго уѣзда происходящаго, худощаваго, имѣющаго рысые волосы до половины головы брытые, лице круглое, глаза сѣрые, ростъ и носъ умѣренные, передъ наказаніемъ за преступленіе скрывающагося и въ случаѣ поиманія его, доставить здѣшнему или ближайшему Суду.

Г. Козенице, 28 Мая (9 Іюня) 1868 г.
Подсудокъ, Помяновскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze, nad porządkiem w kraju czuwające, ażeby zwróciły baczną uwagę na Antoniego Janeckiego lat 22 mającego, katolika, pochodzącego z miasta Głowaczewa Powiatu Kozienickiego, chudego, mającego ślady ogolenia do połowy głowy, blond włosy, twarz okrągła, oczy piwne, wzrost i nos średnie, ukrywającego się, przed karą za przestępstwa i wrazie ujęcia go, iżby go dostawiły Sądowi tutejszemu, lub najbliższemu.

Kozienice, d. 28 Maja (9 Czerw.) 1868 r.
Podsędek, Pomianowski.

DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 3602.

Materjały na letnie ubrania.

Dryle kolorowe angielskie do prania, od kop. 60 za łokieć do 1 rsr. 50 kop.

Dryle białe, do rsr. 1 kop. 50; rypsy, piki, od 45 kop.

Pikowe kamizelki białe i kolorowe, (znaczny i piękny wybór).

Alpaga kaszmiry lekkie czarne prawdziwe angielskie na surduciki mezkie, okrycia i paltociki dla dam.

Korciki lekkie zagraniczne, na beduiny damskie i dla dzieci.

Skarpetki niciane białe i kolorowe.

Dreliszki dla dzieci.

Batyst surowy dla dam i dzieci na suknie.

Płótna szląskie (w przędzy bielone).

Płótna irlandzkie, holenderskie, belgijskie (znaczny wybór po cenach jak najniżej obliczonych).

Stołowa bielizna.

Reszty kortów, flanelek, resztki płótna, (po znacznie niższej cenie).

Oprócz tego, w tym czasie, skład odebrał transport sukien szaraczkowych, bardzo dobrych dla służby na liberją po nader nizkich cenach.

SKŁAD SUKNA
ulica Nowosenatorska Nr 477a.
J. Nowakowski.

N. D. 3601. **Emeryt**, który od r. 1822 do roku 1831 służył w b. wojsku polskim, jako **Weterynarz** pułkowy, od r. 1835 do 1868 przy Stadzie Rządowym Koni w Janowie, początkowo jako Weterynarz, potem jako Koniuszy Stada, a ostatnio jako Inspektor, po upływie 40 letniej służby Rządowej, osiadł w mieście Łodzi w domu P. Nischewoff pod Nr. 1113 i zamierza tak długo jak zdrowie jego na to pozwoli, zajmować się leczeniem chorób zwierząt domowych.

Gdyby który z WW. obywateli okolic Łodzi, przy zdarzających się chorobach zwierząt domowych, życzył sobie rady podpisanego (opartej na długoletnim doświadczeniu) to w każdym razie starać się będę, podług możności odpowiadać obowiazkom mojego powołania.

Łódź d. 12 Maja 1868 r.
2—8663 **Karol Seelig.**

N. D 3731. Do dzisiejszego Numeru Dziennika Warszawskiego dla prenumeratorów na Warszawę dołącza się ogłoszenie **o Licytacji** odbywanej codziennie od godziny 10 z rana do 4 po południu w Hotelu Angielskim **na przedaż płócien.**

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury.